

Protokół Nr XXXI/2021
z sesji Rady Gminy w Lelkowie
w dniu 28 lipca 2021r. godz. 8⁰⁰

Ad. pkt 1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad sesji.

Przewodniczący Rady Gminy Jarosław Koziej otworzył obrady sesji i po powitaniu radnych i zaproszonych gości oświadczył, że zgodnie z listą obecności w sesji uczestniczy 12 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 radnych stanowi quorum pozwalające na podejmowanie uchwał.

Przewodniczący Rady Gminy przywitał obecnych na posiedzeniu gości:

- **Wójta Gminy Lelkowo – Łukasza Skrzyszewskiego**
- **Wicestarostę Braniewskiego – Mirosława Kudlińskiego**
- **Skarbnika Gminy Lelkowo – Piotra Piątkiewicza**
- **Radcę prawnego – Sławomira Kuncewicza**

Ad. pkt 2. Przyjęcie porządku obrad.

Proponowany porządek obrad otrzymali Radni wraz z materiałami na sesję.

Wójt Gminy zawnioskował o wycofanie z porządku obrad pkt:

„Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie w trybie bezprzetargowym umowy dzierżawy nieruchomości położonej w obrębie Jarzeń na okres dłuższy niż 3 lata”

Wójt Gminy: „Pojawiły się pewne wątpliwości formalne, które chcemy rozwiązać, więc z tej sesji wnioskowałbym o wycofanie tej uchwały z porządku obrad. W jej miejsce prosiłbym o wprowadzenie uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniego planu rozwoju modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2021-2023. Jednocześnie chciałbym zawnioskować, aby uchwałę w sprawie zmiany budżetu Gminy na 2021 rok umiejscowić w pkt 7 dzisiejszej sesji, czyli na końcu bloku uchwał do głosowania. Przed przystąpieniem do procedowania tej uchwały prosiłbym o 30 minutową przerwę, żeby z Radnymi pewne rzeczy omówić”

Przewodniczący Rady odczytał proponowany porządek obrad

W wyniku głosowania radni jednomyślnie głosowali za przyjęciem porządku obrad w brzmieniu jak niżej:

Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy między sesjami.
4. Interpelacje i zapytania radnych.

5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Lełkowo.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniego planu rozwoju modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2021-2023.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy na 2021r.
8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
9. Sprawy bieżące.
10. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
11. Zakończenie obrad.

Wyniki imienne:

Lp.	Nazwisko	Imię	Głos
1	Brzostko	Beata	BRAK GŁOSU
2	Bukacki	Jerzy	ZA
3	Cieślik	Anna	ZA
4	Janowiak	Tadeusz	ZA
5	Koziej	Jarosław	ZA
6	Kłębucki	Jan	ZA
7	Marczak	Wiesław	ZA
8	Pusz	Jan	ZA
9	Romaniuk	Justyna	ZA
10	Rubacha	Anna	ZA
11	Rykaczewska	Anna	BRAK GŁOSU
12	Tymczyna	Anna	ZA
13	Werbowa	Irena	ZA
14	Zdunek	Malwina	BRAK GŁOSU
15	Zieliński	Krzysztof	ZA

Ad. pkt 3. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy między sesjami.

Sprawozdanie z działalności między sesjami złożył Wójt Gminy Łukasz Skrzyszewski.

Ważniejsze działania i decyzje:

Wójt Gminy: „Kilka najbardziej istotnych kwestii które były podejmowane, czy klarowały się w okresie między sesjami. Prowadziliśmy nabór wniosków na utylizację folii rolniczej i innych kwestii pochodnych materiałów do folii rolniczej. Obecnie wpłynęło nam na około 65 ton, taki jest ten tonaż o który nasi rolnicy zawnioskowali. Informowaliśmy sołtysów, kilka razy poszły takie komunikaty. Mam nadzieję, że wszyscy którzy chcieli te wnioski złożyć złożyli. Nie mniej jednak jeszcze dzisiaj informuję wszystkich państwa i wszystkich oglądających nas za pośrednictwem mediów społecznościowych, że ogłaszamy nabór ponownie. Jeśli ktoś nie wiedział o tym, żeby jeszcze mógł złożyć wniosek, bo wkrótce przygotowujemy się do złożenia wniosku. Odbiór tej folii rolniczej nastąpi, z tego co widzimy w realizacji tego programu dopiero w roku przyszłym. Więc my i tak założymy liczbę folii do odbioru troszeczkę większą tak, żeby ewentualnie przy otrzymaniu dotacji na ten cel zwrócić środki niewykorzystane jeśli takowe będą a nie, żeby ktoś z naszych rolników został bez pomocy, bo wszyscy wiemy – wielokrotnie na tej sali ten temat był poruszany, bo jest to kwestia dość istotna i dość kłopotliwa. Więc my i tak ten tonaż o który zawnioskujemy

zwiększymy. Wydaje nam się, że na takie wartości bezpieczne, żeby każdy rolnik który chce mógł ten problem folii rolniczej rozwiązać. To jest pierwsza kwestia. Druga kwestia, dokonaliśmy zapytania ofertowego na remont dachu na OSP Lelkowo. Pozyskana dotacja i nasz wkład własny na ten cel opiewały na łączną kwotę 86 tys. zł. Wpłynęła jedna oferta przekraczająca nasze możliwości finansowe na kwotę 114 tys. zł. brutto. Mamy zakończony drugi etap naboru kolejnych ofert, jeszcze są te oferty nie otwarte. Wiem tylko też, że wpłynęła tylko jedna, dziś będą otwierane i będziemy wiedzieli czy coś się zmieniło. Widzimy tylko, że po raz kolejny tylko jedna firma przystąpiła do naszego zapytania ofertowego. Szanowna Rada swego czasu przeznaczyła 5 tys. zł. na podpisanie porozumienia na fundusz wsparcia Policji, takie porozumienie zostało między sesjami podpisane. Odwiedził nas Komendant Powiatowy Pan Tadeusz Telenga i te porozumienie podpisaliśmy. Też miało miejsce pamiętacie Państwo, nie tak dawno było zdarzenie, pożar – spłonął budynek gospodarczy ale nie spłonął budynek mieszkalny znajdujący się bardzo blisko w Głębocku. Dzięki kilku osobom, bo już nie mówię o strażakach ochotnikach i wszystkich, którzy później dołączyli, ale pierwsi na miejscu pojawili się funkcjonariusze z Posterunku Policji w Pieniężnie: nasz dzielnicowy asp. Paweł Kutryb i dzielnicowy Pieniężna asp. Paweł Białkowski. Podjęliśmy decyzję wspólnie z Panem Przewodniczącym, że w jakiś sposób drobnym upominkiem chcielibyśmy podziękować, bo dzięki funkcjonariuszom Policji udało się zapobiec tragedii, że ta wieloosobowa rodzina nie straciła dachu nad głową. Między czasie dotarło do mnie w trakcie tego spotkania, że wcześniej akcje podjęła jedna z naszych mieszkanek, która jeszcze przed funkcjonariuszami próbowała sąsiadom pomagać i ten pożar ugasić, więc z Panem Przewodniczącym również podjęliśmy decyzję, że będziemy chcieli się spotkać z tą mieszkanką, zaprosić ją do Urzędu Gminy i też jej podziękować. Tą wiedzę dopiero pozyskaliśmy w trakcie spotkania z policjantami, którzy powiedzieli: no tak, ale wcześniej ktoś przed nami był i już w tym temacie działał. Tak to wygląda. Jeszcze bardzo istotna kwestia nie poruszona. Dzięki porozumieniu podpisanemu z Burmistrzem Miasta Braniewa Panem Tomaszem Sielickim, oraz Wójtem Gminy Braniewo Panem Jakubem Bornusem, również ja reprezentujący Gminę Lelkowo i Pan Prezes PKS w Elblągu. Udało nam się na okres wakacyjny, tzn. od dnia jutrzejszego, uruchomić kurs autobusowy, który będzie przez obszar naszych trzech gmin jechał. 8:40 wyjeżdża on rano z Lelkowa i sukcesywnie w stronę Głębocka, Grabowiec, Zagaje, Wyszkowo, Żelazna Góra do Braniewa i później o godzinie 13:30 wraca. Cieszę się i pragnąłbym podziękować publicznie na sesji, żebyście Państwo Radni też mieli świadomość, wielkie podziękowania dla kolegów samorządowców dla Burmistrza Braniewa, dla Wójta Braniewa, że udało nam się wspólnie porozumieć i takie porozumienie podpisać. Porozumienie jest o tyle istotne, że ten kurs zostaje uruchomiony nie na zasadach bezpłatnych, tylko na zasadzie odpłatności, tak żeby móc naszym mieszkańcom zapewnić dojazd do Braniewa. Myślę, że nasza jakaś oddolna inicjatywa w tym zakresie nie byłaby potrzebna, gdyby zgodnie z naszymi wnioskami zostały uruchomione przewozy autobusowe na trzech liniach o które wnioskowaliśmy, na które zabezpieczyliśmy kwotę 15 tys. zł. w budżecie, czyli opcji tej dla Gminy Lelkowo pod względem finansowym najmniej opłacalnej. Pamiętacie Państwo jak sugerowaliśmy się naszym położeniem na obrzeżach powiatu braniewskiego, że tak naprawdę my już jesteśmy na samym końcu tego powiatu. Mogę Państwu powiedzieć jedną rzecz, że zawsze w rozmowach z przedstawicielem PKS, czy to z Panem Prezesem Brachunem, czy to z Panem Markiem Dulkowski, który w Braniewie kieruje PKS,

zawsze pojawia się aspekt ludzki i aspekt pracowniczy, tzn. z terenu naszej gminy jest Pan Jurek – może mnie poprawi, czterech mamy chyba kierowców w PKS Elbląg tak?”

Radny Gminy Bukacki Jerzy: „Trzech chyba”

Wójt Gminy: „A nie dwóch na autobusy szkolne i jeden Pan z Szarek i jeden z Bieńkowa?”

Radny Gminy Bukacki Jerzy: „Tak, czterech”

Wójt Gminy: „W związku z tym zawsze w rozmowach z PKS, z przedstawicielami, niezależnie jakiego szczebla, zawsze pojawia się wątek aspektu pracowniczego, że nie chcieliby tych pracowników zwalniać, chcieliby żeby mieli prace, żeby nie byli na postojowym, nie ciąć ich wynagrodzeń itd. I to jest argument który do mnie przemawia, on do mnie trafia. Jednak to są cztery rodziny, które w jakimś stopniu, jeśli nie w całości to utrzymują się z pracy przy przewozach autobusowych. Cieszę się, że jest dzisiaj z nami Pan Wicestarosta, bo myślę, że będzie można pewne kwestie dzięki Pańskiej obecności od razu tutaj rozwiązać i rozwiać. Nie ukrywam, że po mojej stronie i po stronie szanownej Rady jest jakieś pewne niezrozumienie tematu, a najlepiej myślę, że zawsze tematy wyjaśnia się u źródła. Więc ja tylko Państwu może pokrótce, nie będę się rozwodził jakoś z tym, przedstawię cały problem jak on był od początku się kształtował. 30 września 2020 roku wystosowałem pismo do Starostwa, że w związku z ogłoszonym naborem o przewozach autobusowych. Gmina Lelkowo sugeruje, że jesteśmy objęci również problemem komunikacyjnym, ale na tą chwilę - jakby zasygnalizowaliśmy problem, ale nie wskazaliśmy naszego udziału w kosztach funkcjonowania powyższego zadania. Następnie otrzymałem odpowiedź ze Starostwa 7 października jak to wygląda, że obecnie niestety tutaj nic się nie da na razie zrobić i to była odpowiedź, która do mnie trafiła, zrozumiałem ją w pełni. Następnie 30 listopada w Starostwie Powiatowym w Braniewie odbyło się spotkanie odnośnie tematu uruchomienia przewozów autobusowych. Pojawiły się trzy opcje. Pierwsza, że to gmina jedna wnioskuje w całości o obciążenie jej kosztem kursów. Druga, gdzie gminy wszystkie niezależnie ile kilometrów w częściach równych, i opcja trzecia gdzie na podstawie faktycznego przebiegu kilometrów przez daną gminę. I to do nas wpłynęło 4 grudnia. 15 grudnia do Urzędu Gminy w Lelkowie wpłynęły proponowane linie komunikacyjne. Nie ukrywam, że tą rozmowę z PKS telefoniczną prowadziłem o jakich liniach mówimy po stronie Gminy Lelkowo. Chodziło nam o trzy linie autobusowe. A mianowicie chodziło nam o Pieniężno dworzec, Lelkowo, Młynowo, Głębock, Bieńkowo. Kolejna to Pieniężno, Głębock, Krzekoty, czyli ta o której dzisiaj mówiliśmy do Braniewa. I trzeci kurs z Braniewa. Następnie 22 grudnia wystosowaliśmy pismo do Starostwa określając, tak jak zresztą po ustaleniach naszych na sesji, że niezależnie jakie będą koszty po stronie Gminy my do tego chcemy przystąpić mając na względzie te wszystkie istotne kwestie, o których wcześniej mówiłem i oczywiście wskazaliśmy, że dla nas korzystniejszy wydaje się wariant drugi, tzn. 33 km obecnego kursu, który uruchomiliśmy to teren Gminy Lelkowo, 24 km Gminy Braniewo, i około 1 km miasta Braniewo. Więc jakby dla nas najkorzystniejsza była opcja druga, ale zaznaczyliśmy, że opowiemy się również za wariantem trzecim tzn. finansowanie przewozów stosownie do długości przebiegających tras przez teren danej gminy. Następnie 26 stycznia otrzymaliśmy pismo ze Starostwa żebyśmy przesłali uchwałę z uwagi na krótki termin w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego pisma. Tutaj w tym piśmie jest wskazanych dziesięć linii na które wnioskowały różne samorządy. Powiem Państwu, że myślałem, że tu żeśmy coś

nie tak zrobili. Okazuje się, że nie. Inne Gminy, które mają uruchomione te przewozy również nie podjęły uchwały w terminie 7 dni, a nawet my tą uchwałę podjęliśmy 15 lutego, a był samorząd który podjął 25 lutego i ten kurs został uruchomiony, więc jakby tu nie dopatrzyłem się, bo już analizowałem to, czy my gdzieś nie popełniliśmy błędu. Także tutaj ewidentnie nie, ale zaraz to wynika z treści dalszej korespondencji. W związku z tym, że tą uchwałę tak podjęliśmy jak podjęliśmy, napisaliśmy pismo dnia 3 lutego, że taka uchwała zostanie podjęta w miesiącu luty, nie było żadnej odpowiedzi, czy to jest termin za krótki czy niewłaściwy. 17 lutego, czyli dwa dni po podjęciu uchwały przekazaliśmy Powiatowi braniewskiemu uchwałę podjętą w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi braniewskiemu z przeznaczeniem na organizację powiatowych przewozów pasażerskich o charakterze użyteczności publicznej. Tutaj trzeba mieć jedną rzecz na uwadze. Wtedy kiedy dany kurs autobusowy przebiega w stu procentach przez teren danej Gminy, tzn. startuje w Wilkniach i kończy bieg w Lutkowie organizatorem przewozu jest Gmina, Jeśli w 100% przebiega przez teren danej Gminy. Jeśli natomiast wychodzimy poza granice administracyjne innych gmin, rolę organizatora wtedy pełni Powiat, dany Powiat właściwy organizacyjnie danej gminie. Ostatnim dokumentem, którym ja dysponuje, zresztą bardzo dla Gminy Lelkowo optymistycznym jest dokument z 4 marca 2021 roku..."w nawiązaniu do ustaleń ze spotkania, które odbyło się 2 marca w sprawie uruchomienia komunikacji Wydział Komunikacji i Transportu poniżej przedkłada treść ustaleń. W spotkaniu udział wzięli wszyscy przedstawiciele Powiatu Braniewskiego, Miasta Braniewa, Gminy Braniewo, Miasta i Gminy Frombork i Urzędu Gminy Lelkowo, Urzędu Gminy Płoskinia oraz przedstawiciele lokalnego przewoźnika. Wszystkie biorące udział w spotkaniu samorządy w kwestii współfinansowania przewozów ustaliły, iż zastosują się do proporcjonalnego podziału kosztów. Każdy z samorządów poniesie równe koszty organizacji przewozów. W przypadku braku zgody jednego z samorządów na współfinansowanie połączeń autobusowych koszt zostanie podzielony między pozostałe gminy. Na dzień sporządzenia pisma wnioskiem objęte zostaną następujące połączenia. Pozwólcie Państwo, że pominię te inne gminy. Zgłoszone przez Urząd Gminy Lelkowo linia komunikacyjna: Bieńkowo, Głębock, Lelkowo, Pieniężno, Wyszkowo, Goleszewo, Lipowina, Braniewo. Linia komunikacyjna: Pieniężno, Lelkowo, Młynowo, Głębock, Bieńkowo. Linia komunikacyjna: Pieniężno, Lelkowo, Głębock, Krzekoty, Wyszkowo, Żelazna Góra, Lipowina, Braniewo. I to jest szanowni Państwo koniec korespondencji w tej sprawie. Według mnie, jeżeli ja dostaję jasny komunikat z którego wynika, że połączenia o które wnioskowaliśmy, a zawsze jest jeszcze kontakt z pracownikiem merytorycznym Wydziału Komunikacji jeśli była taka potrzeba. Po tym otrzymanym piśmie temat ucichł, aż do maja. Z profilu facebookowego oficjalnego Starostwa Powiatowego w Braniewie, jak otworzyłem ten portal dowiedziałem się, że dzięki współpracy Powiatu Braniewskiego z czterema gminami, Miastem Braniewo i Gminą Braniewo, Gminą Pieniężno i Gminą Płoskinia, dla mieszkańców tych gmin zostaną uruchomione dodatkowe kursy, które pomogą rozwiązać problem komunikacyjny. Nie dziwi Państwa chyba to, że szczęśliwy z tego powodu nie byłem, to było z samego rana, ja z samego rana taką wiadomość zobaczyłem i zacząłem ustalać i badać ten temat. Bo był taki czas, że ze strony Starostwa dostawaliśmy z Wydziału Komunikacji komunikat, że jakieś porozumienie między gminne trzeba podpisać, coś takiego. No tak, ale my nie jesteśmy organizatorem – organizatorem jest Powiat. My możemy chętnie podpisać jakiegokolwiek porozumienie,

ale żadna z gmin w tym układzie nie pełni roli dominującej. Jest to kwestia, domena Powiatu Braniewskiego. Zrobiłem rozeznanie wśród samorządowców którzy zostali objęci tym wnioskiem i pytam się, co musieliście zrobić, żeby to dostać. No najpierw zadeklarować, że chcemy – no dobrze, najpierw zadeklarowaliśmy my też. Później podjąć uchwałę, że wchodzimy, mamy pieniądze itd. wskazać paragrafy – też to zrobiliśmy. A jaki był kolejny etap? Kolejny etap to pisanie porozumienia, i moje pytanie było proste: czy ty przygotowywałeś to porozumienie? Nie – dostałem do podpisu, podpisałem, temat jest zamknięty. Więc ja czegoś nie rozumiem. Jeśli dane gminy realizują ścieżkę, przynajmniej do pewnego momentu, do podpisania porozumienia, które chyba 20 maja było podpisywane. Realizują ścieżkę tak samo jak my. To dlaczego u nas tych kursów nie ma? I pokłósiem tego, sami państwo wiecie, Pan Bukacki wie, są przedstawiciele Urzędu Gminy w Lelkowie na sali, jest Pan Przewodniczący, ja mogę Państwu zaświadczyć ile nieprzyjemności i ile złości społecznej wywołała ta sprawa. My musieliśmy we trójkę z samorządami próbować rozwiązać ten problem. Ktoś powie, że długo to trwało, bo trochę to trwało, tu wchodziły różne rzeczy: zabezpieczenie środków na paragrafie danym, gdzie bez sesji nie możemy tego zrobić. Musi być sesja, przesunięcie środków finansowych, i wtedy możemy takie porozumienie podpisać. Współfinansujemy stosownie do liczby kilometrów te uruchomienie połączenia na terenie naszej gminy. Mam nadzieję, że ten autobus będzie uczęszczany i rzeczywiście mieszkańcy tak jak wnioskowali o to i wskazywali jako potrzebę, że będą z tego korzystali. 21 czerwca wpłynęło pismo z Biura Poselskiego Pana Posła Zbigniewa Babalskiego, gdzie Pan Poseł pisze, zachęca do przystąpienia do Programu Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Wskazuje tutaj Pan Poseł, że pozwala na uzyskanie dopłaty 3 zł. do wozu km. Cytuje: „Postanowiłem wystąpić do wszystkich samorządów okręgu 34 z pismem, w którym proszę o wspólne rozwiązanie problemu komunikacyjnego poprzez rozważenie możliwości skorzystania z pomocy ze środków z budżetu państwa, które w tym roku na ten cel wynoszą 200 000 000 zł. w skali kraju, natomiast w województwie warmińsko – mazurskim jest do rozdysponowania 63 000 000 zł., z czego na tą chwilę wykorzystano około 16 000 000 zł., a wciąż około 47 000 000 zł. zostało niewykorzystane...Przyjmującym wnioski o dopłaty w sposób ciągły jest Wojewoda... Ustawa ta daje nadzieję na to, że problem komunikacyjny da się rozwiązać, a teraz w okresie wakacyjnym jest na to najlepszy czas. Dlatego też z własnej inicjatywy ale działając w imieniu mieszkańców dotkniętych problemem komunikacyjnym proszę wszystkie władze wszystkich samorządów o pełną mobilizację i pomoc w rozwiązywaniu tych kluczowych kwestii. Głęboko wierzę, że wspólnymi siłami uda się rozwiązać ten problem mając na względzie dobro mieszkańców. Z poważaniem Zbigniew Bąbalski Poseł na Sejm RP”

Ja z Panem Posłem tylko się mogę zgodzić, żadnych innych wniosków nie mam. Teraz właśnie prosiłbym bardzo jeśli Pan Przewodniczący pozwoli, żeby Pan Wicestarosta ustosunkował się do tematu i żebyśmy tą kwestię w dniu dzisiejszym, na wspólnej sesji Rady wyjaśnili”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Bardzo chętnie to uczynię. Panie Przewodniczący, wysoka Rado, Panie Wójcie, szanowni mieszkańcy Gminy Lelkowo. Cieszę się, że takie dwie niespójne rzeczy się znalazły w wypowiedzi Pana Wójta, ale jestem po to, żeby wykazać. Najpierw może mieszkańców gminy Lelkowo podstawowa rzecz zainteresuje. W 2019 roku ustawodawca postanowił wdrożyć ustawę o przewozach autobusowych i od tamtej pory jest w obecnym roku siódma edycja naboru wniosków.

Przypomnę, że Gmina Lełkowo, to co Pan Wójt w swojej wypowiedzi zacytował, w ubiegłym roku jakby pierwszą chęć złożyła o uczestniczeniu w takim programie, przy założeniu, że nie będzie partycypowała w finansowaniu. To Pan Wójt dzisiaj powiedział i tu się zgadzamy, przecież nikt nie kwestionuje tego. Cała korespondencja, którą Pan Wójt przedstawił zakłada dwie nieścisłości. Zaraz je Państwu tutaj wykażę. Należy nadmienić jeszcze w tym momencie mojej wypowiedzi, kto może składać o przewozy autobusowe. Przede wszystkim gmina, związki gminne, powiat, związki powiatu, województwo. Tak się składa, że gmina najbliższej mieszkańców jest, za transport zbiorowy w powiecie Powiat Braniewski odpowiada, za wszystkie sieci linii organizacyjnych, przystanki itd. Nie było przeszkód przez te siedem edycji co nabory były, żeby Gmina Lełkowo samodzielnie założyła wystąpiła z takim wnioskiem, bądź też tak jak Pan Wójt dzisiaj od 2 marca gdzie cytował spotkanie, które odbyło się w Starostwie Powiatowym, na którym Pan Wójt uczestniczył, podkreśla, że porozumienie zostało podpisane na okres wakacji. Z moich wiadomości co ja posiadam, jestem z PKS na bieżąco, już na początku lipca PKS chciały 3 500 zł. dofinansowania do utrzymania kursów, które jeżdżą tradycyjnie w zwyczajowym okresie przed wakacyjnym. Co więcej, myślę, że mieszkańcy powinni o jednej rzeczy też wiedzieć gminy Lełkowo i nie tylko, powiatu. A mianowicie, że wszystkie linie, które są na terenie czy tej gminy, w tym wypadku gminy Lełkowo, czy każdej innej i gdy się pokrywają, to są linie nieistniejące. Przewozy autobusowe, które zakładają powstanie nowych linii i tu mamy do czynienia z takim czymś, że Gmina Lełkowo wnioskowała o rozszerzenie, może nie rozszerzenie, wydłużenie linii do Młynowa, tu chyba Pan Przewodniczący wnioskował, do Jarzenia, to jeden z przykładów. Wówczas wpisuje się w organizację przewozów autobusowych, jeżeli rozszerza się istniejącą linię o dodatkowe zajazdy do innych miejscowości. I co nastąpiło? Nośniki tutaj dokumentowały Pana Wójta wypowiedź, mianowicie wszystkie samorządy na linii danej, gdzie autobus przebiega, a tak się składa, że gmina Lełkowo jest tak usytuowana, że wszystkie linie autobusowe przez cztery samorządy jadą. Począwszy od Pieniężna, od Gminy Lełkowo, Gminy Braniewo i Miasta Braniewo. Jeżeli by takie było zgodne stanowisko tych czterech samorządów, że uczestniczą w wozokilometrach i partycypują na pokrycie, nie ma problemu. I tu jest właśnie pierwszy szczegół o którym Pan Wójt tak przy swojej wypowiedzi mówił wymijająco, nie wspomniał, że jeden z tych czterech samorządów nie przystąpił do partycypowania w kosztach. A więc, to co teraz jest tak pokazywane, że trzy samorządy podpisały porozumienie, to porozumienie powinno być przed złożeniem wniosku do Pana Wojewody podpisane przez właśnie wymienione przez Pana Wójta trzy samorządy, nie byłoby dzisiaj tematu. W związku z tym wozokilometry, które dany samorząd nie uczestniczył należało po stronie samorządów, które chciały te linie, czyli Gmina Lełkowo. Kolejna sprawa. Zadziwiająca jest sprawa, że siódmy to jest nabór, pierwszy że tak powiem jest nabór czy chęć uczestniczenia, no i jest taka jakby nieścisłość, bo tu nie o to chodzi, żeby po prostu teraz jeden drugiemu miał dowalać, już tak wprost powiem, tylko trzeba uczciwie mieszkańcom mówić i tłumaczyć jak to wygląda. Będzie za niedługo kolejny nabór. Nie ma przeszkód, żeby Gmina Lełkowo uczestniczyła, ale jasno tu podkreślam, porozumienie, które powinno być zawarte pokrywa wszystkie wozokilometry. Co więcej jeszcze jest koszt obsługi całego programu, gdzie Powiat na siebie wziął. Po takich sytuacjach jak tu widzę jakby chciało się zaakcentować, już tak nie chcę zadrażniać, że to jakby po stronie Powiatu miały być jakieś niedopełnienia trochę, jest to nieuczciwe podejście i myślę,

że najlepszym przykładem jest to, że to co Pan Wójt powiedział, że te trzy samorzady, już nie będą wszystkich wymieniał zawarły porozumienie, które na część wakacji, a już 50% wakacji mija niedługo autobus będzie jeździł. To co stało na przeszkodzie, żeby w czerwcu nie zrobić takiego porozumienia Pana Wójta zdaniem i żeby już od 1 lipca ten autobus jeździł. Nie chcę być złośliwym, ale mówmy po prawdzie. Powiem tak, moja skromna osoba że tak powiem, w wypadku – i to można zweryfikować w protokołach Zarządu Powiatu itd. - stoi na stanowisku, że to, co Gminy Lelkowo dotyczy, to nikt nie jest przeciwko Gminie tylko za. Ale żeby było podparte faktami, a przede wszystkim jak u Państwa jest Skarbnik, który finansów pilnuje, tak samo i u nas jest. Jeżeli ta sprawa nie byłaby uregulowana, i nie została właśnie uregulowana na tamten czas kto pokryje za samorząd koszty? Już samorządów tu nie będę wypowiadał nazwy, to pytam się, czy to Pana Wójta Skarbnik, czy to nasz Skarbnik mógłby sobie pozwolić, że bez podstawy zabezpieczenia wchodzi się w coś, a później ktoś szuka pieniędzy a Radni pytają a skąd wziąć? Może nie skąd, tylko na jakiej podstawie coś podpisaliście jak nie ma podparte finansami. Kolejną sprawą, którą bym chciał powiedzieć i tak wyjść już na przyszłość po prostu, po prostu trzeba współpracować. Ja się cieszę, że Pan Przewodniczący z nazwy Wicestarosty pierwszy raz zaprosił na sesję, bo wcześniej, przed szesnastu miesiącami otrzymałem jako zwykły sołtys i sołtysi, którzy są dzisiaj obecni zaproszeni. Przy tej okazji chciałbym też powiedzieć, że są inne jeszcze rzeczy, które dowodzą, że dla Gminy Lelkowo naprawdę dużo Powiat świadczy rzeczy, które poprawiają stan że tak powiem funkcjonalny na terenie gminy, ale to może później jeszcze o tych wspomnę rzeczach. I bym o taką rzecz prosił, że jeżeli będzie ten nabór kolejny, a będzie z tego co wiem, Pan Wojewoda ogłaszał, zrobmy wspólnie wszystko, żeby było dobrze. Jeżeli Państwo uważacie, że Powiat z przyczyn nazwijmy obiektywnych jest taki czy inny, nic nie stoi na przeszkodzie, ustawodawca stwarza furtkę, że Gmina sama może na swoje barki wziąć zorganizowanie przewozów autobusowych. Każdy mieszkaniec gminy Lelkowo posiadający internet może wejść na stronę i wczytać się, że organizatorem może być Gmina Lelkowo od początku do końca. Nie ma żadnych przeszkód. Wszystkie rzeczy które są niezbędne - z przystankami - Powiat bez problemu udostępni”

Wójt Gminy: „Starałem się ze spokojem przyjąć wystąpienie Pana Wicestarosty. Ja tylko może, bo w pewnym momencie widziałem reakcje Pana Mecenasa, widzę że niestety Pańska wypowiedź w wielu kwestiach była wymijająca i tak naprawdę na nic o co Pana poprosiłem, na nic Pan nie odpowiedział”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Dlaczego porozumienia nie było Panie Wójcie przed złożeniem wniosku do Wojewody? Powie Pan publicznie mieszkańcom”

Wójt Gminy: „Jest bardzo prosta odpowiedź Szanowny Panie Wicestarosto. Panie Mecenasie badaliśmy tą kwestię. Kiedy Gmina jest organizatorem przewozów? Jakby Pan był uprzejmy nam powiedzieć”

Radca prawny Kuncewicz Sławomir: „Tylko i wyłącznie, gdy przewozy są tylko i wyłącznie na terenie gminy. Poza terenem gminy mamy do czynienia ze związkami międzygminnymi, a przede wszystkim jeżeli przechodzi przez teren powiatu jak tutaj w tym przypadku: Pieniężno, Braniewo, Miasto i Gmina bezwzględnie organizatorem jest Powiat Braniewski i nie ma takiej możliwości prawnej, aby sama Gmina Lelkowo była organizatorem przewozów powiatowych, co jednoznacznie o tym stanowi ustawa o transporcie publicznym. I tutaj nie ma żadnego wyłączenia. Nie ma możliwości, aby Gmina Lelkowo

to organizowała. Chcemy zwrócić uwagę, trzeba wyróżnić dwa transporty: transport publiczny od tzw. transportu autobusowego komercyjnego. To do czego dopłaca teraz Gmina Lelkowo razem z pozostałymi Gminami i Miastem Braniewo dotyczy ciągu przewozu komercyjnego, jest to przewóz, który nie jest organizowany przez Powiat Braniewski w ramach publicznego transportu, a więc w tej sytuacji nie można jeszcze raz powtarzać mówić o takiej sytuacji, że Gmina może we własnym zakresie organizować przewóz tzw. między gminny. Nie ma takiej opcji”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „W ramach związku gmin Panie Mecenasiu może”

Radca prawny Kuncewicz Sławomir: „Do tego trzeba podjąć uchwałę stosowną, żeby mieć powołany związek gmin. W tym określonym przypadku prosiłbym nie mieszać. Organizatorem od początku było Starostwo, które zainicjowało procedurę dopłat w zakresie transportu publicznego, a więc ta procedura została uruchomiona i z tego co Pan Wójt przedstawił, ona w pełnym zakresie została zrealizowana. Więc nie mówmy teraz, że związki między gminne miały się tworzyć, aby w miejsce Powiatu Braniewskiego realizować zadania własne w zakresie umożliwienia mieszkańcom dostępu do transportu publicznego”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Panie Mecenasiu przyzna Pan, że Powiaty to też jest ich zadanie własne w budżecie”

Radca prawny Kuncewicz Sławomir: „W ramach ustawowych jest to rola Starosty, który realizuje zadania zarówno z zakresu samorządu terytorialnego w zakresie samorządu, zarówno rządowego jako zadania zlecone realizuje jak i jako jednostka samorządu terytorialnego. Są to dwa zadania, i tutaj w tym zakresie też jakby jest bezsprzecznym, że na Starostwie leżała rola organizatora przewozów publicznych. W tym akurat konkretnym przypadku”

Wójt Gminy: „Jeszcze parę kwestii mam do których chciałbym się odnieść. Niestety przykro mi stwierdzić, że Pan Wicestarosta mówi nieprawdę, przynajmniej w zakresie takim, że Gmina sama bez kogokolwiek może zorganizować przewóz. Może wtedy, kiedy przebiega to administracyjnie na terenie danej gminy”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Panie Wójcie, powie Pan publicznie mieszkańcom gminy Lelkowo, dlaczego Pan porozumienia nie zawarł tak jak teraz z tymi trzema Gminami przed 2 czerwca co był wniosek do Pana Wojewody złożony. I nie ma tematu. Najkrócej odpowiadamy”

Wójt Gminy: „Jest temat. Najpierw wyjaśnijmy jedną kwestię. Kto w ramach ścisłego zarządu Powiatu Braniewskiego nadzoruje pracę Wydziału Komunikacji i Transportu?”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Co to ma do rzeczy?”

Wójt Gminy: „Pan nadzoruje, dobrze, to ma do rzeczy dużo. Pytanie jest następujące, na które Pan nie udzielił odpowiedzi. Ja dlatego ponownie pytam. Nie wiem, czy Pan nie chce na to odpowiedzieć, czy Pan nie zna odpowiedzi na to pytanie”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Pan też nie chce na porozumienie odpowiedzieć, co Pan nie zawarł kiedy była potrzeba. Teraz Pan szczyci się jako Wójt i samorządowiec Gminy Lelkowo, że potrafiłem coś załatwić. Nie potrafił Pan załatwić przed 2 czerwca jak wnioski były do Pana Wojewody składane. Z całą odpowiedzialnością mówię”

Wójt Gminy: „Proszę Pana ja się niczym nie szczycę, bo gdybyście Państwo, Panowie z terenu naszej gminy, którzy siedzicie w Powiecie Braniewskim”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Nie siedzimy tylko pracujemy”

Wójt Gminy: „Funkcyjnie jest Pan Wicestarostą, wysokim reprezentantem z terenu gminy, mamy Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu i Pan pyta mnie, dlaczego wcześniej żadnego porozumienia nie zawarłem? Odpowiadam Panu. Dostałem pismo 8 marca, gdzie piszecie mi Państwo, że moje kursy będą ujęte”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Pod warunkiem, że wszystkie cztery samorządy wyrażają zgody, a Pan wiedział, że w ramach porozumień co inne Gmina ma, jeden samorząd nie wyraził, nie chce tu artykułować nazwy samorządu”

Wójt Gminy: „Dobrze, to jest nieistotne jaki samorząd, ale jest kwestia bardzo prosta. Dlaczego ja nie podejmowałem kroków? Jeśli dysponuję oficjalnym dokumentem i kończy się korespondencja i wiem jak silna reprezentacja gminy Lelkowo znajduje się w Powiecie Braniewskim, to liczę, że kwestii swojej Gminy ci przedstawiciele dopilnują. To raz. Dwa, że jeśli będzie trzeba jest Urząd Gminy, jak ktoś nie chce do mnie zadzwonić może zadzwonić do urzędu, jest pracownik, który zajmuje się przewozami autobusowymi. Odrobina dobrej woli, że termin się kończy, słuchajcie czegoś tam nie ma. A ja tłumaczę Panu, zrobiłem rozeznanie, żadne z Gmin, przynajmniej te z którymi rozmawiałem, żaden ich pracownik merytoryczny nie siedział i porozumienia nie podpisywał. Po co w takim razie spotkanie w Starostwie Powiatowym w Braniewie było, gdzie rzeczywiście my ustaliliśmy. Zebranie wszystkich samorządowców na jedną godzinę, jednego dnia, z terenu całego powiatu nie jest wcale proste. Bo każdy ma swoje zobowiązania, każdy ma swoje zajęcia, każdy ma swoje obowiązki. Zebraliśmy się w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Braniewie, nie było niektórych samorządów, chyba jednego nie było. Padła jasna deklaracja ze strony samorządowców. Jeśli był solidnie protokół zrobiony to w protokole to jest, i nawet to z pisma wynika które otrzymaliśmy ze Starostwa, już nie chcę szukać i cytować w którym to było miejscu, bo już cytowałem to Państwu przed chwilą, że w razie usunięcia się któregoś z samorządu, inne samorządy deklarują podział jego kwoty. I to padło publicznie na spotkaniu, to padło na tej sali kiedy podejmowaliśmy uchwałę. Rozmawialiśmy o tym, czy my w to wchodzimy czy nie. I padła też, ja jestem przekonany, że mówię prawdę, bo to słyszałem na własne uszy, uczestniczyłem w tym spotkaniu, że z tym samorządem który w spotkaniu nie uczestniczył Powiat podejmie rozmowę, żeby się określił, padła wprost taka deklaracja. Zarówno Burmistrz Sielicki, Wójt Bornus i ja zadeklarowaliśmy, że jeśli wypadnie czwarty samorząd, jego udział jest nieznaczny, tam jest ok. 1 000 zł. my tą kwotę bierzemy na siebie i to robimy. Także ja bym chciał rozdzielić, ja nie mam zastrzeżeń do Pana Starosty do Pana Karola Motyki, ja tutaj mam zastrzeżenia do Pana Wicestarosty, Pan nadzoruje prace Wydziału Komunikacji. Dlaczego piszecie Państwo, że kursy będą uruchomione, korespondencja się urywa. Jak ktoś u mnie jakąś sprawę załatwia, a ma braki formalne to ja mu piszę: szanowny panie w terminie takim i takim, termin jest krótki, składa pan braki formalne, bo pan wypada z układu. Jest temat prosty. Dlaczego tu tego nie było?”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Panie Wójcie tylko wejdę w słowo, przepraszam, bo ten wątek żeby tylko nie stracić. Pan uczestniczył na jednym z tych spotkań, to było 2 marca. Przyzna Pan tu publicznie. Moje słowa zacytuje: „Panie Wójcie jak jeden samorząd nie uczestniczy puszczamy autobus od Lelkowa po tych wszystkich naszych miejscowościach do Braniewa. Jedno rozwiązanie”

Wójt Gminy: „Proszę wybaczyć, ale Pańskiej wypowiedzi nie pamiętam”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Albo nie chce Pan pamiętać. Pan powiedział, ale mieszkańcy do Pieniężna jadą”

Wójt Gminy: „Ja myślę, że to jest troszeczkę spłykanie dyskusji”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Pan wszystko robi, że tam, gdzie Pan ma pomocną dłoń, to Pan tak okręca to wszystko, żeby komuś wykazać, że to ten ktoś jest zły”

Wójt Gminy: „Absolutnie, tutaj odnosząc się do tej kwestii, proszę wybaczyć, ja Pańskich słów skrupulatnie nie odnotowuję, na tamtym spotkaniu również ich nie odnotowywałem. Ale tam się wypowiadał również Burmistrz Sielicki, Wójt Bornus, więc to była dłuższa dyskusja na ten temat, ale wniosek był jeden wspólny, pokrywamy koszty na siebie. I teraz moje pytanie jest takie, gdzie rola Powiatu jako organizatora przewozów, gdzie rola Powiatu? Panie Wicestarosto, Pan brnie dalej w wątek, że Pan chce zrobić jasny przekaz medialny, że tu nawaliła Gmina”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Ja nie powiedziałem że nawaliła, tylko nie zostało porozumienie podpisane”

Wójt Gminy: „Ale to Państwa rola jako organizatora. Ustawodawca nie napisał Wójt Gminy Lelkowo ma zorganizować przewozy w powiecie braniewskim, tylko napisał Powiat Braniewski koordynuje przewozy na terenie powiatu i Pan tego nie dopilnował. I takie jest moje zdanie i ja to mówię uczciwie patrząc Panu w oczy nawet, Pan tego tematu nie dopilnował. Ja biorąc w porównaniu moją Gminę, lelkowską gminę, nawet nie osobiście, bo wójt jest ten, będzie inny, wójt to jest stały urząd, może się komuś podobać wójt albo nie. Ale chodzi o mieszkańców. Pan przy całej tej sytuacji, Pan jeszcze mnie pyta dlaczego ja porozumienia nie podpisałem w czerwcu? Liczyłem, że sami dopilnujecie”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „A teraz Pan tu się szczyci, że tak, Wicestarostę się zaprasza, spektakl się robi i jaki ja jestem dobry, że porozumienie dzisiaj podpisałem. Pytam się dlaczego Pan przed złożeniem wniosku do Wojewody tego nie uczynił? Proste pytanie, nie umie Pan odpowiedzieć, bo nie chce Pan”

Wójt Gminy: „Umiem. To była Pańska rola jako nadzorującego Wydział Komunikacji w ramach organizatora przewozu autobusowego, czyli Powiatu Braniewskiego. Dlatego ja moją wypowiedź kieruję do Pana, nie do Starosty Braniewskiego, bo Pan nadzoruje Wydział Komunikacji. Wydział Komunikacji był wydziałem właściwym, który w tym temacie się z nami kontaktował. Powiem Panu tyle, dla mnie jako dla Wójta, to że my podpisaliśmy to porozumienie, Pan mówi, że my się tym szczycimy itd. Widzi Pan, każdy się dostrzega tego, co chce dostrzec. Pan się dostrzega może lansu Wójta Gminy Lelkowo, a ja się dostrzegam tego, że zostawiliście Państwo naszych mieszkańców samych sobie i gdyby nie Sielicki Pan Burmistrz Braniewa, gdyby nie Pan Bornus Wójt Gminy Braniewo, gdyby nie my i przychyłność jakaś ze strony przewoźnika dla którego kurs jest nierentowny to mieszkańcy byliby wykluczeni dalej. Ktoś powie, że za późno od 29 lipca, na tyle na ile możliwości pozwalały. Pan tutaj sugerował wiedzę na temat budżetu Gminy itd. Doskonale Pan wie i Pan wykazał przed chwilą, żeby pewnych zmian dokonać trzeba dokonać pewnych zmian w budżecie Gminy, więc dzisiejsza sesja powoduje, zresztą Pan Skarbnik będzie to omawiał, że wyodrębniamy środki na to, żeby wejść w to porozumienie. Dla mnie nie jest

sukcesem, że autobus jest od 29 lipca, tylko dla mnie porażką jest, że autobus prawie przez miesiąc wakacji nie jeździł i że moi mieszkańcy byli skazani nie wiem w jaki sposób na docieranie do tych miejsc gdzie chcieli dotrzeć. I po co spotkanie w Starostwie Powiatowym, po co deklaracje, że my tu się odezwiemy do samorządu tego którego nie ma, my spróbujemy go przekonać. Po co to pismo, że przewozy zostaną uruchomione? Teraz z ośmiu linii uruchomiono trzy. Pan mówi o siódmym naborze, że nic nie stało na przeszkodzie, że w kolejnych sześciu Wójt Gminy składał wnioski. Otóż tłumaczę Panu. Radca to sprawdzał prawny, powiedział to Panu przed chwilą publicznie, Gmina nie jest organizatorem, a ja nie mam możliwości, bo moi mieszkańcy nie potrzebują przemieszczać się z Wilknit do Lutkowa – wtedy ja mogę im organizować transport. Oni chcą dojechać z Lelkowa do Braniewa, bo mają lekarza, bo mają urząd, bo mają sąd, bo mają cokolwiek, ZUS, Urząd Skarbowy, swoje sprawy. Proszę nie kreować sztucznej roli Wójta Gminy Lelkowo, czy Gminy jako organizatora przewozu, bo w gminach miejskich, ja się zgodzę, jak z ul. Kościuszki ktoś chce dojechać na ul. Sikorskiego, to jest wszystko administracyjnie w granicach miasta Braniewa, więc tutaj Burmistrz Braniewa byłby właściwy do złożenia wniosku. My nie, bo wykraczamy poza teren naszej gminy. Naprawdę cieszę się z tego, że udało się, bo ja tak mówię tylko o mojej gminie, bo tak wypada, wójt dba o swój interes swoich mieszkańców. Ale jedziemy dalej: Krzewno, Grzędowo, Krasnolipie, Żelazna Góra, Gronówko, tam też nie było tej linii. I teraz to, że Wójt Gminy Lelkowo podpisał to porozumienie, to też odbierzemy to w taki sposób, że szczyci się tym, że podpisał porozumienie? Nie, nie szczyci się, my się tym nie szczycimy, my komunikujemy mieszkańcom, że udało się i trzeba wykazać tą dobrą wolę, bo jednak cztery podmioty były w stanie usiąść do stołu i się dogadać i porozumieć”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Trzy tylko”

Wójt Gminy: „Cztery, bo przewoźnik szanowny Panie Wicestarosto. Przewoźnik jest czwartym równorzędnym Partnerem porozumienia, więc to są czterostronne porozumienia. Więc tak to wygląda”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Panie Wójcie jeszcze jedną rzecz chce powiedzieć. Okres pandemii jest 2020 rok, 2021 tu Pan sam w swojej pierwszej zasadniczo wypowiedzi przyznał, że samorząd z Lelkowa dopełnił formalności, że na przewozy zabezpieczy kwotę stosowną. Powie Pan tak publicznie, jak to się ma, że w dobie pandemii za ubiegły rok i za ten rok wiadomo po stronie budżetu zwyczajowo się zabezpiecza środki na przewozy i dowożenie, wykreowane zostały pewne oszczędności plus ta kwota i z tego co mi wiadomo, to Pan Kierownik PKS, że od lipca 3 500 zł. założmy żeby uruchomić po terenie gminy Lelkowo po tych kosztach własnych. Pan mówi, że tu sesje w trybie nadzwyczajnym, czemu Pan w czerwcu tego nie uczynił? Ja nie mówię tego złośliwie, tylko mówię i wykazuję pewną wolę, bo Pan podkreśla tak jakby z naszej strony woli nie było. Z naszej strony wola jest była i będzie Panie Wójcie”

Wójt Gminy: „Mam nadzieję, że kiedyś dojdę również do tak optymistycznych wniosków jak Pan. Ja niestety w tej sytuacji dobrej woli ze strony Pana, Wydziału Komunikacji – nie wiem czy Wydziału Komunikacji też tak mogę powiedzieć – nie widzę, bo nic nie stoi na przeszkodzie, żeby jeśli nawet, ale tak jak mówię, tu niczego my nie dopełniliśmy tak jak inne Gminy, na tym samym etapie jesteśmy. Żadna z Gmin porozumienia nie przyjmowała. Jak to sobie Państwo wyobrażacie? Naprawdę wykładając to

najprościej jak się da. Organizatorem według ustawy jest Powiat każdy, w naszym przypadku braniewski, przez cztery gminy biegnie kurs, jedna nie widzi się w danym kursie, no to jak Państwo myślicie, kto wchodzi w tym miejscu i mówi: słuchajcie, jak ten jeden wychodzi, to my robimy porozumienie na trzy strony – organizator. Dlaczego się spycha na Gminę odpowiedzialność za coś, co jest ustawowo przypisane do danego, wyższego szczebla samorządowego? Ja Panu gwarantuję, że gdyby było napisane, że Wójt Gminy Lelkowo może zorganizować przewóz autobusowy, to ja mając kwotę 15 000 zł. zabezpieczoną w budżecie już dawno bym ten przewóz zorganizował, już dawno on by był. Pytanie padło, dlaczego w pozostałych sześciu naborach nie składaliśmy wniosków – to ja powinienem do Pana odbić to pytanie”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Ale Pan napisał, że nie partycypuje Pan w środkach, no to jak?”

Wójt Gminy: „Ale Pan sugerował mi, że ja w poprzednich sześciu edycjach mogłem składać wniosek, otóż proszę Pana nie mogłem. Nie mogłem, bo nic się nie zmieniło, gmina Lelkowo nie skurczyła się od Braniewa do Pieniężna, jest cały czas taka jak była i nie biegnie autobus tylko przez teren naszej gminy. Po co kwestia dlaczego tak późno? Trzeba było ustalić tą kwestię z jednym samorządowcem, z drugim samorządowcem, dokonać stosownych zmian w budżetach i to generuje czas. Nikt nie przespał tego miesiąca lipca, żeby nie rozwiązać problemu. Jest Pani Kierownik Rozwoju Gospodarczego, która nadzorowała temat, badała ten temat, jest Pan Mecenas, jest Pan Skarbnik, Pan Przewodniczący, który również brał udział w tych rozmowach. My cały czas szukaliśmy optymalnego rozwiązania dla naszych mieszkańców, żeby im pomóc w tej kwestii. Ktoś powie, że za długo – ja bym inaczej powiedział: gdyby pewne rzeczy były zrobione to w ogóle byśmy o tym nie mówili, w ogóle by nie było tego tematu tak jak Pan uważa, nie byłoby mojej strony chwalenia się w mediach, że ja załatwiłem, że ja uruchomiłem. Nie, ja liczyłem, że jak jadę na spotkanie do Pana do Starostwa, to że wy dopilnujecie tematu, załatwicie ten temat, że wejdziecie jako ten prawdziwy organizator i zepniecie to wszystko. Zresztą była deklaracja, że z tym samorządem którego nie ma skontaktujecie się i nam przekazecie ustalenia – nie było tego. Teraz próba obarczenia mnie odpowiedzialnością, że ja Panu wytykam, że z Pana strony nie ma dobrej woli i wszystko to co jest dobre to ja tego nie widzę, a to co jest jakieś tam to staram się wyolbrzymić. To nie prawda. Na sesji ostatnio jak się nie mylę, tak jak informowałem szanowną Radę, naszych mieszkańców o pozyskaniu dofinansowania z funduszu skierowanego, celowego dla gmin popegeerowskich. Mi naprawdę Panie Wicestarosto przechodzi przez gardło podziękowanie jeśli ktoś mi pomoże. Ja podziękowałem Posłowi Krasulskiemu, Posłowi Babalskiemu, Panu Staroście Karolowi Motyce. Jak ktoś pomoże Gminie naszej, mieszkańcom, kto by to nie był – ja nigdy nie mam oporów, żeby mu podziękować. Dowód tego był na ostatniej sesji. A teraz jak całą tą sytuację potraktować w kontekście pisma, interpelacji poselskiej Pana Posła Zbigniewa Babalskiego? Jak ja mam się z tym nie zgodzić? Ja jakbym mógł, to pieczętkę bym postawił i podpisał na pół strony swoim podpisem. To wszystko jest prawdą napisane. Z linii tylu które mogły być uruchomione, trzy na Lelkowo, przewoźnik byłby zadowolony, kierowca byłby zadowolony – ma robotę i jeździ. A my dlatego musieliśmy się dogadywać, bo ktoś tematu nie dopilnował, a nie dlatego, że ja miałem potrzebę napisania postu na facebooka i się dogadałem z Burmistrzem Sielickim i Wójtem Bornusem. I naprawdę nie wiem, liczyłem na – nie wiem czy są – sympatie, antypatie co do mojej

osoby, ale liczyłem na większą przychylność w tym temacie i nie ukrywam, że jestem zły, jestem rozemocjonowany dzisiaj, bo trudno jest mi tego słuchać jak się próbuje na mnie zepchnąć odpowiedzialność i jak to się wszystko ma w kontekście moich mieszkańców”

Przewodniczący Rady Gminy: „Jeśli mogę Panie Wicestarosto ten wpis, który Wójt cytował, zapis który dotarł do urzędu, że zostaną uruchomione kursy, to chyba zły zapis był, bo powinno być: dostarczcie, uzupełnijcie dokumenty, bo nie zostaną uruchomione kursy. Tu gdzieś jest błąd, nie wiem dlaczego, ale jest błąd w wykonanym piśmie. Nienależycie sprawdzane dokumenty i po prostu jako Powiat powinniście dopatrzyć, że Panie Wójtacie będą uruchomione pod warunkiem jak Pan podpisze porozumienie”

Wójt Gminy: „Spełni Pan to, to i to. Ja rozumiem, ale jeśli się kończy korespondencja to ja zostaje w martwym punkcie”

Przewodniczący Rady Gminy: „Jeżeli się pisze, że zostaną uruchomione kursy, jest to jednoznaczne z tym, że to jest prawda i tak będzie, mi się tak wydaje”

Radny Gminy Pusz Jan: „Panie Przewodniczący, Panie Wójtacie, Panie Starosto, szanowni Państwo. Ten problem istniał od zawsze jak wiecie. Inne lata przecież też były problemy, były rozmowy prowadzone, Pan Wójt był Radnym, nawet z PKS Bartoszyce, żeby na czas wakacji uruchamiać te linie. I ten problem jak słyszę, przerzucacie się Panowie winą, czyja to jest wina. Poprzednie lata jak to odbywało się? Przecież poprzednie lata – te przewozy były zabezpieczone, Pan Wójt jest też trzeci rok i poprzednie lata udało się to załatwić tak? Jeździły, były zabezpieczone. Poprzedni Wójt też udało się załatwić z PKS. Bartoszyce, PKS Braniewo, czy Orneta”

Wójt Gminy: „Problem jest taki Panie Radny, że udawało się załatwić, ale w pewnym momencie PKS powiedział stop, i to tak naprawdę były dwa powody. Pierwszy powód fundamentalny jest taki i to jest niestety od lat, my jako Radni przerabialiśmy ten temat, że kursy są kursami nierentownymi poza dniami nauki szkolnej. Jeździ mało osób autobusem, no i PKS nie jest jakąś fundacją, ona zatrudnia ludzi, ma generować dochody i jest normalnym przedsiębiorstwem nastawionym na zysk i to jest naturalne i dla wszystkich normalne. Zawsze dogadywało się na zasadach dobrej współpracy i dobrej woli też po stronie przewoźnika, to trzeba wskazać, że była przychylność po tej stronie. Ale teraz zrozumie Pan jedną rzecz, jeśli ustawodawca stwarza furtkę, uruchamia ogólnokrajowy program, zabezpiecza środki i PKS wie o tym, że te środki są na wyciągnięcie ręki, to PKS robi wszystko, żeby nas samorządowców zmobilizować: słuchajcie ludzie wejdźcie w te przewozy, wy trochę dołożycie, nam dołożą z budżetu państwa i kurs się opłaca. Jak ja rozmawiałem z Prezesem PKS w Elblągu to on mówi do mnie tak: szanowny Panie Wójtacie, będzie autobus rentowny, będą jeździć ludzie, ja kolejny kurs Panu uruchomię, byle ludzie jeździli. Ludzie nie jeżdżą i dlatego nie ma autobusu. Od razu w rozmowie padło, ale macie furtkę, bo jest ustawa, która daje możliwość finansowania przewozów autobusowych. Zresztą Pan Poseł Zbigniew Babalski w swoim piśmie to pisze, tam jest dopłata. 16 000 000 zł. dopiero zostało na skalę województwa wykorzystane, 47 000 0000 zł. niespełna jest to sięgnijmy po te 47 mln. skoro są. My dokładamy 15 000 zł., budżet państwa rządowy program, trzeba przyznać, że bardzo dobry rządowy program skierowany w kierunku małych gmin wykluczonych komunikacyjnie i wejdźmy w ten program. I PKS jasno mówi: Panie Wójtacie, teraz już nie będziemy jeździli za darmo, macie program, mogliście

przystąpić, nie przystąpiliście, nie uruchomiliście tej linii, my za darmo jeździć nie będziemy. Padła propozycja w rozmowach kwoty, a PKS Elbląg to jest jedyny przewoźnik na terenie naszej gminy, padła propozycja kwoty i wtedy podjęliśmy rozmowy, podjąłem rozmowę z Panem Wójtem Braniewa, podjąłem rozmowę z Burmistrzem Braniewa i wspólnie porozumieliśmy się w tej kwestii. Teraz jeśli mamy ten mechanizm wypracowany, to mogę Państwu jedną rzecz zadeklarować i to już jest takie ustalenie między nami samorządowcami nawet, tymi pozostałymi moimi dwoma kolegami którzy w ten projekt przystąpili, że my już nie dopuścimy nigdy do takiej sytuacji. Ja będę troszeczkę mniej ufny. Ja już nie będę ufał, że ktoś tam mi napisał, że to będzie i tego dopilnuje i to będzie, tylko na okres kiedy nie będą funkcjonowały PKS my sobie podpiszemy porozumienia, to będą okresy wakacyjne czy okresy feriiowe i my będziemy te kursy dla naszych mieszkańców utrzymywać. Ale teraz Państwo zobaczcie, za jeden miesiąc my dokładamy kwotę bodajże 2 4000 zł., a tutaj na cały rok program to 15 000 zł. Nawet z punktu ekonomicznego, przystąpienie Gminy do programu przewozów autobusowych gdzie organizatorem jest Powiat było korzystne nawet i ekonomicznie. Autobus jeździ, rocznie mamy dać 15 000 zł., ale jeszcze jest warunek, jak kursy zaczną robić się rentowne i sprzedajemy bilety, to możemy chcieć od was mniejszych dopłat. Tak to było też przedstawione na tym spotkaniu przez przedstawiciela PKS w Elblągu. My sobie poradziliśmy, te 2 400 zł. wyodrębnimy, Gmina Braniewo swoją część, Miasto Braniewo swoją część, no my największą, bo my mamy 33 km oni mają mniej. I jeśli będzie taka potrzeba, czego bardzo bym nie chciał, bo wołałbym żeby było wykorzystane z tego rozwiązania systemowego, dobrego rozwiązania, to my będziemy reagowali już teraz błyskawicznie. Nie będzie takiej sytuacji zostawienia mieszkańców bez autobusu. Dogadaliśmy się, jest deklaracja samorządów sąsiednich, ta deklaracja mnie cieszy, że porozumieliśmy się, zrozumieliśmy, dogadaliśmy, każdy z nas uznał, że problem jest istotny. Ale liczymy i tak jak zawsze na tej sali pada: jest nabór, uruchamiany, składamy wnioski, nie przejdzie to nie przejdzie, ale nikt nam nie zarzuci grzechu zaniechania, że nie spróbowaliśmy. A tu się staraliśmy, staraliśmy i nic z tego”

Radny Gminy Pusz Jan: „Pytanie, bo wstępnie jak słyszymy było podpisane porozumienie przez cztery samorządy tak?”

Wójt Gminy: „O tym mówimy porozumieniu, teraz. Wcześniej nie było porozumienia”

Radny Gminy Pusz Jan: „Nasi mieszkańcy też chcą jechać do Pieniężna, a ten kurs nie pokazuje, nie jedzie tam, nie dowozi naszych mieszkańców, a większość ludzi Jarzeń, Głębock chce jechać do Pieniężna, bo też do lekarza jeżdżą itd.”

Wójt Gminy: „Może po stronie naszego partnera z Pieniężna nie było, nie dostrzegał tamten nasz partner sąsiedni, że jest potrzeba, żeby ktoś jechał z Pieniężna autobusem przez Lelkowo, gminę Braniewo do miasta Braniewa. Troszeczkę musimy też inną rzecz zbadać. Jest zupełnie inna sytuacja komunikacyjna Pieniężna. Burmistrz Pieniężna trochę inaczej to akcentował, wskazywał, że tak naprawdę w stronę Lelkowa jest niewiele jego mieszkańców. W rozmowie ze mną mówi, no słuchaj ja się cieszę, że jest kurs który idzie tutaj Pakosze w tą stronę i on zgarnia tutaj część gminy, tutaj jest to kurs z mojej strony, moich mieszkańców zapewne mało będzie uczęszczany. Zobaczcie Państwo, że da się załatwić jak się chce i nie wiem, czy w pewnym momencie aż taką aktywnością się samorząd Pieniężna wykazał, czy ktoś po prostu też podszedł do niego w inny sposób, ale Pieniężno nie uczestniczyło w tym spotkaniu 2 marca na którym

ja byłem, dlatego my zadeklarowaliśmy, że pokryjemy koszty Gminy Pieniężno, ale Gmina Pieniężno jest wśród Gmin, które mają uruchomiony kurs teraz, a my nie jesteśmy. Byliśmy od początku, uczestniczyliśmy w rozmowach. Ja nie czytałem korespondencji tej naszej wewnętrznej, która idzie do Wydziału Komunikacji ze strony naszego referatu rozwoju gospodarczego. To nie było tak, że dajcie uchwałę w terminie siedmiu dni i my siedzimy cicho. My napisaliśmy: sesja będzie w miesiącu luty i prześlemy, mieliśmy 15 lutego. Inny samorząd, który dostał dofinansowanie miał sesję aż 25 lutego i dla mnie miarodajne i wymiar wiarogodny dla mnie ma pismo z 4 marca, które mówi wprost: na dzień sporządzenia pisma wnioskiem objęte zostaną następujące połączenia. No jeśli ja taki komunikat czytam i widzę, że to ja dekretowałem, bo jest mój charakter pisma, rozpisałem to na pracownika, to nie budzi to mojego niepokoju. Tu gdzie jest pismo wzywające do czegokolwiek jest rozpisane na pracownika z klauzulą pilne, że trzeba ten temat szybko załatwić, a tutaj spokój. Patrzę tylko wnioski trzy, no to super, to ja już więcej pytań nie mam, myślę, że będą uruchomione. No i niestety, tak jak Pan Wicestarosta dowiedział się o tym, że się Gminy dogadały z facebooka z portalu, to tak samo ja, że Powiat porozumiał się z trzema Gminami też dowiedziałem się z facebooka. Rano otworzyłem facebooka, patrzę dlaczego mnie tam nie ma, a cały czas we wszystkich rozmowach uczestniczyłem, więc wiele dalej kwestii chyba jest nierozwiązanych. Pewnie moje wypowiedzi Pana Wicestarosty nie przekonały. Wypowiedzi Pana Wicestarosty absolutnie mnie nie przekonały, bo tak jak mówię, gdybym był organizatorem, to te kursy już by były, co stoi na przeszkodzie skoro pieniądze są na paragrafie. Problem jest jak pieniędzy nie ma, wtedy jest problem. Są pieniądze, leżą i czekają? Zresztą z Panem Mecenasem temat analizowaliśmy i też prawnicy innych samorządów też byli w to włączeni, analizowaliśmy możliwy sposób na dofinansowanie i rozwiązanie tego problemu. No niestety musieliśmy sami go rozwiązać”

Radny Janowiak Tadeusz: „To co ja chcę powiedzieć, to tutaj już w tej dyskusji się trochę przewinęło, ale ja chcę po prostu od siebie powiedzieć może w ten sposób. Rozpocznę od tego, że rząd Premiera Morawieckiego i Prezes Jarosław Kaczyński dostrzegli, że w Polsce jest problem z połączeniami autobusowymi, że te autobusy kiedyś zlikwidowano i ich nie wstawiono ponownie. Proszę Państwa szczególnie dotyczy to małych gmin, małych i średnich, a my do takich się po prostu zaliczamy. Nasze położenie jest tak trochę specyficzne, że jesteśmy trochę z boku, dlatego nie możemy skorzystać z innych linii tak jak to robią sąsiedzi Pieniężno np., że są takie przelotowe autobusy. Ale rząd powiedział coś takiego i to uważam jest kluczowe w tej dyskusji, że rząd przygotowuje program od strony prawnej, finansowej, ale mówi dalej: ale wy samorządowcy to się musicie dogadać. I wyznaczył koordynatora jako Powiat. Powiat jest koordynatorem tych wszystkich w zasadzie przedsięwzięć. Tego programu się uczymy w zasadzie wszyscy, to jest taki pierwszy program i my musimy się wszyscy nauczyć i koordynacji i podejmowania decyzji. Ja to na sesji którejś powiedziałem jak żeśmy szukali środków: największym problemem są finanse, ale jeśli się finanse znajdą w budżecie, a w naszym nie jest tak łatwo znaleźć i pamiętam, że mówiliśmy zrobimy troszeczkę więcej, bo może coś się okaże w trakcie, że trzeba dofinansować, to musi być 15 000 zł., ale później zabrakło chyba jednak Panie Starosto – zabrakło koordynacji według mnie. I powiem troszeczkę jeszcze inaczej. Panowie jesteście naszymi przedstawicielami w Powiecie, już nie patrzę po tej linii służbowej, ale jako mieszkańcy reprezentujecie

Powiat w Braniewie. Ja szesnaście lat reprezentowałem, nie pozwoliłbym sobie na to, bym nie dopilnował sytuacji, mam do was trochę żal, żeście tak po ludzku nie dopilnowali tego tematu, tylko żeście powiedzieli: miało być porozumienie, nie podpisali, a to za burtę. Tak nie można postępować, bo ludzie rozluźnili się w tych autobusach i mieli nadzieję, że te autobusy ruszą. Ja kilka dni temu byłem na drodze, którą żeście robili koło Grabowca, ładnie ta droga wyszła, byłem również w Jarzeniu. Będąc na tej drodze dwóch mieszkańców Grabowca zatrzymało się których znam i mówią: słuchaj te autobusy tak dużo dyskutujecie na tych sesjach, kiedy one ruszą? Nie wiedziałem o tej sytuacji, że my jesteśmy już poza burtą, mówię: słuchaj lada moment, rakietę zostanie odstrzeloną, autobus odjedzie. Zawiedli się wszyscy teraz jak usłyszą, że to nie wyszło. To musiało wyjść, ale mówię daję tą poprawkę, że wszyscy się tego programu uczymy i z tego trzeba wyciągnąć wnioski. Myślę, że tutaj ze strony urzędu to zrobiono tak dużo żeby to zaistniało. Urzędnicy to są ludzie którzy piszą do siebie i rozmawiają. Jak coś było niedopatrzaniem, to program nie był zamknięty na 30 maja powiedzmy. Trzeba wystąpić, zróbcie to i to jeszcze żeby nie było wątpliwości. Chyba trochę zabrakło tej dobrej woli. Nie zwalajmy już na siebie wzajemnych win, ale jest to przykre, że Gmina która ma Wicestarostę, ma zastępcę Przewodniczącego Rady nie dopilnowała żeby coś uzupełnić. Szkoda, bo dla nas byłaby to lepsza wygoda jakby ten autobus jeździł. Tak nie można postępować i prośba, żebyśmy się wzajemnie szanowali. Można się nie kochać, można się nie lubić, ale urzędowo trzeba załatwiać sprawy, trzeba przede wszystkim dla ludzi. Bo my dla ludzi jesteśmy, jak teraz to wygląda, którzy to słuchają. Coś tam opowiadają, zaczynają się bronić. Jeden broni swojego, drugi broni swego, a sprawa nie zaistniała. Bardzo dobrze, że się dogadały trzy samorządy, wspólnie sfinansują i te autobusy pojadą. Tylko szkoda, że to jest już pół lata. Myślę, że tu jest też taki troszeczkę dyskomfort, bo jeśli Pan Babalski się dowie, a dowie się, że jesteśmy wyrzuceni, a on tak bardzo agituje, bo to jakoś on sobie chyba wziął do serca i dopinguje samorządy. Ja słucham radia olsztyńskiego, przy każdej okazji mówi wchodźcie w ten program, on jest korzystny, a u nas nie zafunkcjonowało. No źle. Ale dobrze, że od 29 ruszy ten autobus, który troszeczkę rozładuje sytuację, napięcie. Prośba podsumowująca. Robić trzeba dla ludzi, nawet jako radny bym wystąpił do Wójta: słuchaj zrób jeszcze to, bo jeszcze to trzeba zrobić, bo to jest warunek, który pozwoli zaistnieć. No kolegom zabrakło odwagi, a może czegoś innego. Trzeba było powiedzieć dajcie to porozumienie jeśli ono jest potrzebne, ale ono nie wynika z niczego”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Kolego Tadeuszu, dwie Gminy tak się składa, sąsiednia Pieniężno i Gmina Lelkowo, też za to będę chwalił, w ramach tego porozumienia co zawarliście Państwo swego czasu tj. Spółdzielnia Sąsiedzi. Jak to jest, że wydawałoby się w tak błahej sprawie Pan Wójt bardziej to zacytował, że Burmistrz mówił: ale moi ludzie na Pakosze jadą, nie w tą stronę. To się wszystko zgadza. Ale róbmy dla ludzi wszyscy wspólnie dobrze. Z naszej strony podkreślam wszystko zostało to co niezbędne dobrze zrobione. Żadnych zarzutów Gminie nie będę stawiał, że teraz my to jesteśmy biali, a Gmina czarna. Ale myślę, że z tej debaty dzisiejszej bardzo dużo informacji tu padło. Mieszkańcy gminy Lelkowo dzięki transmisji sesji będą mieli swoje wyrobione zdanie. Bo tu nie chodzi teraz kto ma być ważniejszy, kto lepszy itd., tylko po prostu nie ma tego co kolega Tadeusz przed chwilą powiedział, co powinno być. Ale, że jest teraz możliwe, że na pół wakacji uruchomiony będzie kurs no to ciśnie się pytanie, że przed złożeniem

wniosku do Pana Wojewody, jeżeli jeden samorząd nie chciał partycypować to powinno być uregulowane i to wszystko. I temat ten chce swoją wypowiedzią zakończyć”

Wójt Gminy: „Jeśli ja jeszcze bym mógł sfinalizować tą dyskusję, tą rozmowę, sporo głosów już w niej padło. Zgadzam się z jednym i to jest jedna z niewielu rzeczy z którą dzisiaj się zgadzam z Panem Wicestarostą. Zgadzam się z tym, że mieszkańcy po obejrzeniu tego wyrobią sobie swoje zdanie. Szkoda tylko, bo to może wynika z charakteru, z indywidualnych kwestii, ale jeśli ja zrobię błąd, to ja potrafię się przyznać do tego błędu. Ja siądę i powiem, słuchajcie no coś nie tak mi poszło, ten się nie myli co nic nie robi. Ale brakuje mi jednej rzeczy, bo to nie jest tak, że ja chcę na Powiat zepchnąć odpowiedzialność. Na Państwa tą odpowiedzialność ustawodawca zepchnął. Nazwał was organizatorem przewozów i koniec kropka. I musicie to państwo realizować, bo to jest ustawowy wymóg. Jak z mocy prawa Wójt jest robiony Gminnym Komisarzem Spisowym to ja nie dzwonię do kogoś weź przygotuj mi dokumenty, bo ja nie chcę być Gminnym Komisarzem Spisowym. Z mocy prawa ustawodawca widzi mnie w danej roli. I Państwa, Pana, Wydziału Komunikacji, Powiat ustawodawca widzi jako koordynatora i organizatora transportu międzygminnego. I to powinno jasno paść nienależycie wywiązać się ze swojej roli Powiat. I koniec kropka. Gmina jeśli jest organizatorem to robi porozumienia. Tu był interes nasz, my byliśmy, samorządowcy się dogadali, ustaliliśmy wspólnie treść porozumienia, podpisaliśmy i koniec, temat jest zamknięty, ale żaden z nas nie był organizatorem. I mimo tego, że Braniewo jest największe, Gmina Braniewo jest jeszcze większa, Lelkowo jest w tym partnerstwie najmniejszym podmiotem, to nie było, że porozumienie pisze Burmistrz Sielicki, bo on ma urząd największy, tylko my się dogadaliśmy, bo nasza pozycja była równorzędna., ale w przypadku połączeń autobusowych Gminy nie mają pozycji równorzędnej z Powiatem. Mają w jednym przypadku, jeśli kurs biegnie przez teren tylko jednej danej Gminy, wtedy pozycja jest równorzędna Powiatowi. Jeśli autobus przejeżdża, on może wyjechać w Wilkniach a dojedzie do Grzędowa już jest koordynatorem Powiat, bo są dwie Gminy i tu tego zabrakło. Ja się zgadzam z Panem Radnym Tadeuszem Janowiakiem, że tu jest problematyczna kwestia taka, że co stoi na przeszkodzie skoro pisaliśmy do siebie pisma, doślij to, zrób tamto. Ja uważam, że w Wydziale Komunikacji w Braniewie pracują świetni fachowcy, specjaliści od wielu, wielu lat. Co stało na przeszkodzie, żeby ci specjaliści stworzyli to porozumienie i przedstawili Gminom do podpisu? To była rola właściwa Starostwa jako organizatora i koordynatora, a my byśmy chętnie podpisali. Ja tak lubię Braniewo i Powiat Braniewski, że ja bym pojechał do tego Starostwa, żeby to podpisać, ja nie widzę w tym przeszkód. I tak jak mówię jaki jest powód? Ja nie wiem. Zgodzę się tutaj Poseł Babalski – kolejna jego bardzo dobra inicjatywa, wspiera te Gminy popegeerowskie, dostrzega ich problem, mimo tego, że niby gdzieś jest zlokalizowany w Ostródzie, jest w okręgu elbląsko - ostródzkim 34, dba o nasze okręgi, promuje. Rząd też dostrzega problemy małych gmin taka jak nasza i chce te przewozy uruchomić. Najgorsze to jest jak jest grzech zaniechania. Bo zrobić coś nie tak, nie wyszło, nie udało się odwołać po miesiącu to ludzie rozumieją. Ale nie zrobić kiedy jest możliwość. Tak jak padło ze strony Pana Tadeusza, jak padła nasza reakcja, że przystępujemy do tego tematu, był Pan Skarbnik – zresztą we wszystkich naszych spotkaniach uczestniczy – zamyślił się, zamartwił, gdzie ma znaleźć pieniądze, ale znalazł. I wiecie Państwo ile tematów nie udaje nam się zrealizować tylko z powodu finansów,

że stwierdzamy to nie nasza liga, nie mamy tyle pieniędzy. Pieniądze były, dokumenty były, na spotkania jeździłem, autobusu nie ma. I to tylko tyle, nic więcej nie powiem”

Radna Rubacha Anna: „Generalnie to każde podejmowane działanie jest oceniane po efekcie końcowym. Dobrze, mamy tutaj ten autobus, jak do tego doszło może już trzeba to pominąć, ważne że ten autobus będzie jeździł. To jest pierwsza sprawa, ale z tego co ja się przysłuchuję, to warunkiem złożenia tego wniosku do Wojewody to było to porozumienie tak? To wynika z ustawy, że takie porozumienie musi być, żeby zawnioskować, żeby ten kurs był? Bo tak do końca to nie wiem, bo jeśli to wynika z przepisów prawa to ja myślę, że nie powinno podlegać dyskusji, tylko powinno być podpisane na początku jak tylko się zaczyna rozmowy, bo bez tego nie można ruszyć jeśli to jest gdzieś zapisane. Jeśli to jest, to chyba nie przeszkadzało, żeby wystąpić do Wojewody z tym wnioskiem, bo z tego co tutaj z mojej wiedzy wynika, że jeśli Gminy zadeklarowały, że środki dadzą, jeśli będzie trzeba większe to większe, bo taką podejmowaliśmy uchwałę elastyczną, że więcej tych środków. Myślę, że wszyscy zawiniliśmy przed mieszkańcami, przed wyborcami że tak się stało, że na pół lata tego autobusu nie było”

Wójt Gminy: „Jeszcze tylko jedna kwestia, jest jeszcze jeden aspekt, nie wiem jakie porozumienie było podpisane pomiędzy tamtymi samorządami, ale ja tylko wiem jedno, że tamto porozumienie koordynował pracownik Wydziału Komunikacji. W danej Gminie pojawił się pracownik z Wydziału Komunikacji ze Starostwa i przedstawił dokument do podpisu. Dokument został podpisany. Może tego też zabrakło, bo to też może powinienem powiedzieć wcześniej, że skoro dało się gdzieś do kogoś pójść i słuchaj weź tu podpisz porozumienie, bo uruchomimy ci kurs, jaki jest problem, nie chcecie przyjechać do nas? My pojedziemy, nie ma problemu, bądźcie na tą i na tą godzinę, podpiszmy porozumienie. Wszyscy wójtowie, burmistrzowie byli w starostwie w jednym miejscu, w jednym czasie, no przynajmniej trzech, którzy te linie widzieli czyli Miasto Braniewo, Gmina Braniewo, Gmina Lelkowo. Mogliśmy tam podpisać porozumienie, nie było problemu. Tylko to mnie boli, to mnie tak zwyczajnie po ludzku boli, jest mi tak bym powiedział przykro, że z tak silną reprezentacją naszej Gminy w Powiecie część samorządów, ktoś się wybrał, podpisał porozumienie, a tego zabrakło w kierunku naszej Gminy”

Przewodniczący Rady Gminy: „Wejdę w słowo, bo nie do końca to zrozumiałem. Rozumiem, że pracownik z Wydziału Komunikacji przyjechał do danego urzędu gminy z gotowym porozumieniem?”

Wójt Gminy: „Z dokumentem do podpisu”

Przewodniczący Rady Gminy: „No to oznacza, że zostaliśmy pominięci”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Drodzy Państwo, nie mataczcie, gmina to jest zarząd jednoosobowy, w Powiecie jest zarząd. Jeżeli dokument kluczowy, czy w takiej, czy w innej sprawie, tu kolega Tadeusz powie przez zarząd przejdzie, ma że tak powiem zielone światło do dalszych działań, pracownik wtedy, a że krótki czas mógł objechać gminę tą czy tamtą do podpisu. I proszę nie przeinaczać, nie wprowadzać społeczeństwa w błąd, że to czy to, mogliśmy przyjechać. Cały czas podkreślam, co stało na przeszkodzie, żeby cztery samorzady podpisały? A jeżeli czwarty nie podpisuje – trzy, przed 2 czerwca, żeby było porozumienie tak jak teraz Wójt podpisał i dwóch kolejnych samorządowców. Co stało? Nie macie na obronę nic do powiedzenia dlatego że tu trochę polityki widzę jest, bo i rząd i wszystkich się wypomina itd., a najgorzej to Wicestarosta zawinił, nieprawda. Mieszkańcy to oceniają. Uwierzcie mi, że słuchając

dzisiejszej relacji sami mieszkańcy oceniają. Pieniądze z pandemii z 2020 roku, z 2021 są zaoszczędzone. 15 000 zł., które Rada Gminy uchwaliła na przewozy autobusowe. Odbiegając już od przewozów autobusowych. Co szkodziło nawet, to co Pan Wójt teraz tak podkreśla, w czerwcu uczynić, żeby w wakacje autobus jeździł? Wychodzi na to, że w tej chwili Powiat jest zły, Gmina jest cacy, co nie do końca jest w porządku między taką współpracą samorządową”

Radny Gminy Janowiak Tadeusz: „Proszę Państwa, jeśli nawet takiego dokumentu formalnego nie było tego porozumienia, to popatrzcie trochę inaczej. Jeśli Rady przyjęły uchwałę, że przeznaczają środki, nasza 15 000 zł., tam ktoś więcej, ktoś mniej zależy od trasy, to to już jest porozumienie według mnie. Co tu szukać takiego dokumentu, że wszyscy mają podpisywać. I wrócę jednak do tego, skoro jednak te porozumienie było na piśmie wymagane to trzeba było tego dopilnować. Naprawdę, i nic więcej”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Kolego Tadeuszu, to że na piśmie, tu nie o to chodzi. Pan Skarbnik samorządu w Lelkowie siedzi, też chce, żeby kontrasygnata była itd. mieć podkładkę na wszystko. Tak samo nasza Pani Skarbnik, którą Pan doskonale zna. Jeżeli jeden samorząd nie zabezpiecza na tamten czas i Gminy nie przejęły tego partycypowania, no to jak?”

„To jest kwestia niezaprzeczalna, że najwyższym organem w Gminie jest Rada Gminy. Rada Gminy podejmuje uchwały, Wójt te uchwały wykonuje. Każda uchwała kończy się stwierdzeniem, że uchwała podlega wykonaniu przez Wójta. Jeśli uchwałę Rady my zabezpieczyliśmy środki na konkretnym paragrafie, bo to było na prośbę Starostwa Powiatowego, my zrealizowaliśmy to. Nie chodzi o to, że tutaj w grę wchodzi polityka, chodzi o inną rzecz, że tutaj nie sposób nie dostrzec, że nie wchodzi w grę polityka, ja tak to widzę. Ja mam jedno zastrzeżenie i Pan ciągle ucieka od tej odpowiedzialności”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „To Pan ucieka”

Wójt Gminy: „Mieszkańcy też właśnie oceniają co Pan mówi i jak Pan dzisiaj to przedstawia. Jeśli jesteście na mocy ustawy organizatorem, koniec kropka dla mnie to jest jasne, powinniście Państwo jeśli my tego nie wiemy, bo nie mamy od was żadnego pisma, żadnego dokumentu, jeśli my nie wiemy i to nie nasza rola jest. To co mamy zapalkę ciągnąć, która Gmina ma porozumienie podpisać? Po to ustawodawca, żeby nie było sporów, bo jest coś takiego w prawie administracyjnym jak spór kompetencyjny. Ustawodawca też to przewidział, że jest jeden urząd, który chciałby sprawę załatwić, drugi który by nie chciał, i ustawodawca w jasny sposób wskazuje, który urząd ma sprawę załatwić, żeby nie było dubli. I tu wprost ustawodawca wskazał, że organem właściwym jest Powiat, nie tylko braniewski, każdy inny. Powiat jest organizatorem i on ma to realizować. Po raz nie wiem który podkreślę, nie ma tematu jeśli jest przewóz na terenie Gminy, wykracza poza gminę, no wybaczenie Państwo ja nie mam kompetencji powiatowych i ustawą rząd, sejm, nie dał mi takich kompetencji. I to tylko o to się rozchodzi. To jest jedyna kwestia którą ja ciągle podnoszę, a Pan Wicestarosta cały czas sukcesywnie od tego tematu ucieka. Wątpi Pan w to, że jesteście organizatorem?”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Nie, to Pan ucieka, bo szanowną Radę nie chce Pan o jedną rzecz zapytać na tamten czas. Jeżeli samorząd, drodzy Radni nie pokrywa kosztów, ja zmyślam kwotę teraz 5000 zł. x samorząd, czy pokrywamy drodzy radni? Było takie coś?”

Wójt Gminy: „Było”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Ale nie teraz, przed złożeniem wniosku”

Wójt Gminy: „Było wcześniej”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „No to było potrzebne porozumienie”

Wójt Gminy: „Sugeruje Pan, że czegoś nie było, Radni Panu potwierdzają że było. Ja nie podejmuję decyzji sam. Wszystko konsultuję z Radą. Ja nie mogę sam podjąć decyzji, słuchajcie nie wejdzie jedna Gmina to my dołożymy. Ja zadeklarowałem to na spotkaniu w Starostwie 2 marca, zresztą każdy z nas to powiedział, że obgadam z Radą będę miał jasne stanowisko. I tak kwestia wygląda cała. Rada się wypowiedziała, że jeśli ma przepaść cały projekt przez to, że my nie dołożymy 500 zł., to Wójt nie dołoży 500 zł. i wchodzimy w ten temat. Jasno padło”

Radny Gminy Bukacki Jerzy: „Ja tylko w kwestii tych dowozów komercyjnych, prosiłbym Pana Radcę o wyjaśnienie naszym mieszkańcom, na czym to polega, żeby nie poszło, że teraz to się znalazły pieniądze, wcześniej ich nie było”

Radca prawny Kuncewicz Sławomir: „Już tłumaczę. To są dwie ustawy: o transporcie powszechnym i tzw. prawo przewozowe. Ustawa o transporcie powszechnym reguluje te zadania, które właśnie realizują samorządy w ramach transportu publicznego dla swoich mieszkańców. W tym zakresie są właśnie podpisywane umowy z jednostkami samorządu terytorialnego, które regulują ten transport i regulują również dofinansowania transportu publicznego z których korzystają przewoźnicy komercyjni. Tutaj właśnie chodzi o te fundusze, o ustawy – tzw. ustawa PKSowska, która umożliwia dofinansowanie tych przewozów. I to jest tzw. przewóz publiczny, który jest realizowany. Poza tymi przewozami publicznymi, poza umowami zawartymi z samorządami PKS czy inni przewoźnicy realizują we własnym zakresie przewozy z których korzystają mieszkańcy, ale nie w oparciu o umowy, nie w oparciu o porozumienia z jednostkami samorządów terytorialnych. Są to tzw. przewozy, które ci przewoźnicy realizują właśnie już w oparciu o ustawę Prawo przewozowe i to są tzw. ich komercyjne na których mają zarabiać kursy. Ten kurs, który teraz jest realizowany w związku z tym, że została zrealizowana – ja nie określę kto tutaj jest winny – ale nie została zrealizowana ta umowa, i ten przewóz nie jest realizowany w ramach przewozu publicznego. Jest tym przewozem komercyjnym, który jest realizowany i organizowany poprzez oczywiście przepisy zezwolenia, poprzez uzgodnienia, jest realizowany poprzez przewoźnika. Jest to transport, który jest realizowany na mocy ustawy właśnie o transporcie publicznym, jest to przewóz, który jest realizowany w oparciu o ustawę prawo przewozowe, tzw. komercyjny transport realizowany przez przewoźnika. I do tego właśnie transportu na mocy porozumienia Gminy dopłacają, żeby był on w ogóle realizowany, bo przewoźnik mógłby powiedzieć nie opłaca mi się, nie mam pieniędzy, bez dofinansowania nie będę realizował tego transportu na którym mam zarabiać, albo co najmniej nie tracić. I to jest podstawowa różnica pomiędzy transportem komercyjnym – Prawo przewozowe, a transportem publicznym realizowanym na mocy ustawy o transporcie publicznym w ramach realizacji przez samorządy zadania własnego, a więc zabezpieczenia dla swoich mieszkańców transportu”

Radny Gminy Bukacki Jerzy: „W takim wypadku mam jeszcze jedno pytanie, czy ten transport komercyjny uwzględnia wszystkie ulgi, które są w otwartych przewozach pasażerskich?”

Radca prawny Kuncewicz Sławomir: „Tutaj, to jest oczywiście moje zdanie takie na gorąco, bo tej kwestii nie analizowałem, ale jeszcze raz powtarzam: co do tego transportu nie stosujemy ustawy o transporcie publicznych, a w tej ustawie uregulowane są kwestie o których Pan mówi”

Radny Gminy Bukacki Jerzy: „Właśnie w tym rzecz, że wsiada pasażer i on nie ma ulgi, dlaczego nie ma ulgi. Dlatego pytam, żebyśmy wyjaśnili”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Ja bym chciał jeszcze jedną rzecz przy tej okazji, bardzo ważny wątek. Chciałbym uczulić samorząd, ale w znaczeniu pozytywnym oczywiście. tzw. obszary terytoryjne, strefy nadgraniczne itd. Tylko ten przewoźnik drodzy Państwo zabezpiecza czy dobezpiecza usługi tego typu. Żebyśmy przez takie nie do końca przemyślane rzeczy sobie wszyscy w kolano nie strzelili, bo to co się wszystko dzieje teraz, to co Pan Mecenas powiedział i to co ustawodawca wymyślił w 2019 roku, to jest od iluś lat realizowane, nie jest powiedziane do końca, że to przewoźnik akurat ten musi wykonywać, ten tzn. PKS w tym wypadku, może w postępowaniu o zamówieniu każdy inny, ale jest gorsze dno wtedy i tu przestrzegam, że tu jakby w tą mniszę się poszło, żebyśmy nie doprowadzili do takiej sytuacji, żeby z tzw. terenów peryferyjnych, nadgranicznych, co obsługują PKS, żaden inny przewoźnik o pozwolenie nie występuje do Powiatu, żeby nie było tak, żeby tu później nikt nie zjawił się, czy nie pojawił. I naprawdę bym uczulał, nie chcę nikogo straszyć, bo nie jest powiedziane, że przewoźnik musi być ten. A jak nie ten, może być że i inny nie. Znowu na te bardziej rentowne linie co są na terenie powiatu, wiadomo główne szlaki komunikacyjne, już nie będę wymieniał przewoźników z nazwy, żeby tutaj nie faworyzować nikogo, po prostu obsługują to co najbardziej rentowne, to co kolega Radny Bukacki zaakcentował”

Wójt Gminy: „Poprosiłbym Pana Wicestarostę, żeby sprecyzował co miał na myśli mówiąc, żebyśmy nie strzelili sami sobie w kolano? W jakim kontekście?”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Ogólnie po prostu od przewoźnika też można postępowanie zrobić”

Wójt Gminy: „Ale my w żaden sposób nie dyskwalifikujemy tego przewoźnika, nie podejmujemy żadnych działań, żeby tego przewoźnika tu nie było. Troszeczkę tak wyczułem, żebyśmy nie zrobili tak, że z tym się pożegnamy, a nikogo tu nie będziecie”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Ale przez ten czas Panie Wójcie przyzna Pan mi rację, że zamiast o niego zadbać i żeby ciągłość była usługi, to co kolega Radny Bukacki może potwierdzić, żeby ten autobus non stop jeździł, została że tak powiem zaniechana współpraca, już nie mówimy o przewozach tylko o ciągłości”

Wójt Gminy: „Rolą Gminy jest nie zadbanie o przewoźnika tylko o mieszkańców to raz – chciałbym to sprostować. To po pierwsze. Gmina nie może faworyzować żadnego z przewoźników i nie faworyzujemy. Współpracujemy z tym przewoźnikiem który jest, oceniam tą współpracę dobrze, mówimy o współpracy gdzie jest konieczna dobra wola ze strony PKS. I ta dobra wola po stronie Prezesa i Dyrektora Dulcowskiego jest, i tutaj nikt tego nie kwestionuje. Nie mniej jednak nie chciałbym, mamy już dwie godziny sesji, tłuczemy ciągle ten sam temat, że nie zadbaliście, nie zrobiliście. To ja mogę znowu odbić piłeczkę. Nie zadbaliście, nie zrobiliście, nie dopilnowaliście przewozów autobusowych i temat jest zamknięty.

A ja tłumaczę, że nie było takich też możliwości wcześniej, kwota padła ze strony PKS to nie padła w czerwcu tylko bodajże w pierwszym tygodniu lipca chyba z Prezesem rozmawiałem, ale weszła w to koordynacja trzech samorządów i to nie tylko chodzi o to, że to ja muszę mieć środki zabezpieczone na paragrafie – wszystkie inne samorządy. I dlatego nie jest to przypadkiem, to nie jest jakieś losowanie dnia kiedy autobus będzie jeździł, że autobus jeździ od jutra. Bo jeśli dzisiaj szanowna Rada zaakceptuje proponowane przeze mnie zmiany w uchwale budżetowej na ten rok, to my będziemy mieli środki na ten cel. I to jest cały klucz tej sprawy, tu nie ma żadnych innych okoliczności, nikt nie dyskwalifikuje PKS, nikt nie chce walczyć z PKS. My wykonujemy zapytanie i rzeczywiście od lat współpracujemy z tym przewoźnikiem, dowozi dzieci do naszych szkół. Ja od trzech lat już niespełna mogę powiedzieć, że dobrze mi się z PKS Elbląg współpracuje. Nie rozumiem wypowiedzi, że z prochem się bawimy i jak coś nie tak pójdzie, nie rozumiem tego, bo ja uważam, że my tylko się wspieramy, przewoźnika i naszych mieszkańców jednocześnie chcąc dofinansować nierentowne kursy. Tak szczerze Państwu powiem, że jako Wójt zawsze negocjuje, no weźcie, pomóżcie, rozumiecie itd. Ale jako osoba fizyczna niebędąca Wójtem ja rozumiem przewoźnika i rozumiem ich argumentację. Pensje muszę zapłacić, paliwo muszę kupić, autobus ubezpieczyć itd. Ja rozumiem, że to nie jest przedsiębiorstwo charytatywne, wszystko jest jasne. Dlatego tam gdzie jest furтка, ustawodawca ją daje i my możemy podpisać porozumienie i wesprzeć naszych mieszkańców, a siłą rzeczy odbiorcą tego wsparcia jest przewoźnik, który realizuje przewóz, my wspieramy mieszkańców nie przewoźnika, absolutnie tego nie możemy, zwłaszcza konkretnego, jednego robić. To tyle i będziemy to realizować, ale ten realizuje przewozy kto się zgłosi. Idzie zapytanie na przewozy dla dzieci do szkół, zgłasza się od lat PKS Elbląg, realizuje to, my zabezpieczamy”

Radny Gminy Pusz Jan: „W tym roku będzie woził przewoźnik z PKS?”

Wójt Gminy: „Postępowanie jest w trakcie, nie umiem Panu odpowiedzieć, bo jest nierozstrzygnięte, to po pierwsze, ale zdradzę Państwu ogromną tajemnicę, że nie robimy niczego, żeby nie wykluczyć PKS Elbląg. Podnosząc te argumenty na sesji, która jest oglądana siejcie Panowie niepokój. To sprawia wrażenie dla kogoś kto ogląda sesję, że są jakieś tarcia, że jak PKS nie będzie wozić dzieci. Pozwólcie nam Panowie, szanowni Państwo, żeby postępowania toczyły się swoim trybie, swoim biegiem. Od lat przystępowałam do postępowania PKS Elbląg, liczymy że przystąpi i w tym i może ktoś inny przystąpi. Ja nie wpływam na to kto przystąpi, ale nie ma żadnych działań które miałyby wykluczyć przewoźnika PKS Elbląg, to jest jedyny przewoźnik na tym terenie. To jest mniej więcej coś takiego, jakby był we wsi jeden lekarz, a ktoś by lobbował, żeby lekarz się do Nowego Jorku wyprowadził i cała wioska zostaje bez lekarza, to mniej więcej na tej zasadzie. Sami sobie nie strzelamy w stopę i uważam, że współpraca między PKS Elbląg a Gminą jest dobra, poprawna, właściwa. Mam nadzieję, jeśli tak rozstrzygnie to postępowanie które jest w toku, że nasza współpraca będzie funkcjonować nadal, a cztery rodziny, nawet nie cztery a sześć, nawet siedem bo mamy opiekunki które są na autobusie, że z naszej Gminy kilka rodzin ma z tego tytułu dochód, że pracuje przy obsłudze przewozów autobusowych. Dla mnie jako dla Wójta który chce, żeby jego mieszkańcom wiodło się jak najlepiej jest to sytuacja jak najbardziej komfortowa”

Skarbnik Gminy: „Kończąc temat, nawiązując do Wypowiedzi Pana Wicestarosty. Panie Starosto zarówno Wójt jak i ja czekaliśmy na takie porozumienie, bo z takim porozumieniem byłaby ujęta forma rozliczania

z Powiatem i to nie my jako Gmina stawiamy Powiatowi warunki, tylko Powiat stawia warunki nam. Więc my cały czas oczekiwaliśmy na te porozumienie o którym Pan wspomniał, że zarówno Pani Skarbnik Powiatu Braniewskiego jak Skarbnik Gminy Lelkowo muszą mieć to wszystko ujęte w porozumieniach, w paragrafach, podpisane kontrasygnowane, więc my oczekiwaliśmy na te porozumienie i to nie my stawiamy warunki Powiatowi, tylko Powiat nam jako organizator. Przecież my nie mogliśmy przygotować porozumienia w którym my dyktujemy warunki na jakich się rozliczamy ze Starostwem Powiatowym. Przypomnę, że Radni przystąpili świadomie do tego, że zabezpieczamy kwotę 15 000 zł., która jest dużo większą kwotą i byli o tym wszystkim informowani, Radni wyrazili zgodę. Na podstawie tego Wójt pojechał na negocjacje w której wyraził zgodę, że zostaną pokryte ewentualnie w przypadku nie przystąpienia jednego z samorządów i my czekaliśmy na warunki tego porozumienia i uzgodnienia. Tu się z Panem w stu procentach zgadzam, tylko nie my Starostwu tylko Starostwo nam”

Wójt Gminy: „Teraz jeśli mógłbym w słowa Pana Skarbnika. Posłuchajcie Państwo treści uchwały, tak to ustawodawca narzucił: w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Braniewskiemu z przeznaczeniem na organizację powiatowych przewozów pasażerskich o charakterze użyteczności publicznej. Podejmowaliśmy kiedyś dwie uchwały, nie wiem czy to było w jednej, czy to było w dwóch, gdzie dofinansowaliśmy jako Gmina po 10 000 zł. do dróg i również wskazywaliśmy: w sprawie udzielenia pomocy finansowej i to Powiat Braniewski rozliczał to, bo ten rozlicza pomoc kto ją otrzymuje – beneficjent, ustawodawca tak narzucił, że jest nim Powiat to wynika z ustawy. Dlatego zgadzam się w pełni z wypowiedzią Pana Skarbnika, my czekaliśmy po prostu na formułę tego, w jaki sposób mamy się z Powiatem rozliczyć, jak przekazać te pieniądze, w jakim trybie, w jakich odstępach czasowych, rozliczenia miesięczne, kwartalne, półroczne, to narzuca organizator. Więc dziwnym jest, gdybym ja napisał będę wam płacił co miesiąc do piętnastego podpiszcie porozumienie. Nie mogę tak zrobić. Kwestie merytoryczne wchodzi w grę. Jak dawaliśmy dofinansowanie 20 000 zł. na drogi to Powiat je rozliczył, bo otrzymał te środki, musiał je rozliczyć i my do tego już nic nie mieliśmy. Wierząc Powiatowi, że zostały dobrze wydane, spożytkowane na drogi dla naszych mieszkańców i temat został zamknięty, więc tak samo było w tym przypadku odchodząc już od innych pobocznych wątków”

Radny Gminy Pusz Jan: „Panie Wójcie, jeszcze na zakończenie powtórzę jeszcze raz, nie ma co się przerzucać z oskarżeniami, wymieńcie się telefonami, bo nie ma dokumentów to zadzwonicie jeden do drugiego i wtedy będzie prosta sprawa, telefony są od tego Panie Wójcie. Dlaczego ja nie mam pisma? Można był przedzwonić jeden do drugiego, dlaczego nie dotarło do mnie pismo, po ludzku tak. Telefonami się wymieńcie i będzie fajnie, bo po to są telefony żeby rozmawiać, a nie pisma. Pismo mogło nie wpłynąć, ale mamy telefony można było zadzwonić, jeden czy drugi Pan”

Radny Gminy Kłębucki Jan: „W tym przypadku Starostwo by musiało zadzwonić do Gminy, ale nie dzwoniło”

Radny Gminy Pusz Jan: „Można się było zapytać Starostwa w drugą stronę”

Wójt Gminy: „Panie Radny ja mam numery do członków Zarządu Powiatu Braniewskiego”

Radny Gminy Pusz Jan: „Ja w cudzysłowie to mówię”

Wójt Gminy: „Ja wiem, mam numery do Członków Zarządu Powiatu Braniewskiego, tam gdzie jest konieczność rozmowy ze sobą rozmawiamy i nic nie stoi na przeszkodzie, ale proszę też zrozumieć Gminę, że jeśli dostajemy ostatnie pismo z którego jasno wynika, że wszystko jest na dobrej drodze i nic się w tym temacie nie dzieje, no to gdyby zadzwonił do mnie ktoś i powiedział, już nie wnikając w linii funkcyjnej kto to jest, ale Pani Kierownik miała rozmowy z Wydziałem Komunikacji. Przecież to nie było tak, z 8 marca pismo przyszło i koniec, rozmowy ucichły. Cały czas było to, tylko jakby stanowisko tych Gmin, które nie mają tych kursów jest jasne, ja nie mówię swoim głosem. Ja mówię głosem tych wszystkich Gmin, że nie my jesteśmy organizatorem. Dlaczego ja mam robić porozumienie jak ja nie jestem organizatorem? Ja mam narzucać formułę moją innym? Organizatorem jest Powiat, dlatego my się nie przerzucamy, bo jasno za co kto odpowiada ustawodawca nam określił. Gdybym ja dostał telefon, że słuchaj przyjeżdż tam na 9 rano jutro, bo wszyscy są, jest porozumienie, podpiszesz i składamy ci wniosek to wsiadam w samochód, jadę i podpisuję nie ma problemu. Tak jak pojechałem na zaproszenie jedno, drugie, później była ta wymiana korespondencji pomiędzy naszymi urzędami, nie ma problemu. Zadają sobie Państwo pytanie, czy Wójt nie jest pierwszym, któremu zależy, żeby jego mieszkańcy byli zadowoleni. Pewnie że jest pierwszy, bo jak są zadowoleni wtedy ma mniej kłopotów i mniej zmartwień na głowie, a mi zmartwienia są niepotrzebne”

Przewodniczący Rady Gminy: „Panie Wójtce ja zakończę dyskusję wsłuchując się w rozmowę wszystkich nas, zaniechania nie wiem czy z Powiatu czy z Gminy, zacytuje tutaj słowa Pana Starosty. Porozumienia zostały podpisane, bo był krótki czas. Odpowiednie osoby dojechały do niektórych samorządów, do nas chyba czasu brakuje, tak zrozumiałem. Dojechały wszędzie, urzędnicy dojechali do tych samorządów, samorzady dojechały, do nas nie dojechał nikt, a Wójt nie będzie brał telefonu i pytał, słuchajcie może tam jeszcze potrzeba takie dokumentu, a może takiego. Jest jasno i wyraźnie, takie dokumenty są potrzebne, proszę dostarczyć i sprawę zamykamy, tak to powinno wyglądać”

Ad. pkt 4. Interpelacje i zapytania radnych

Brak interpelacji i zapytań.

Ad. pkt 5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Lelkowo.

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Mógłbym zabrać głos? Parę informacji chciałbym przekazać. Czas mnie też nagli, bo pogrzeb jest, ale postaram się w takim skrócie informacje przekazać. Może najpierw tak w branży zdrowotnej. Obecnie jesteśmy na etapie realizacji przedsięwzięcia: termomodernizacja budynku Szpitala Powiatowego Centrum Medyczne w Braniewie. Jest to przedsięwzięcie na kwotę blisko 9 000 000 zł. 7 mln dofinansowania, 1 570 000 zł. to są środki nasze. Termomodernizacja zakłada ocieplenie budynku, ekrany fotowoltaiczne umiejscowione na dachu, wymiana stolarki okiennej. Równocześnie też w sprawach zwalczania emisyjności niwelujemy komin, który zadymia okoliczne osiedle, wykonujemy obecnie przełączenie tego szpitala, też w kwocie 400 000 zł. można powiedzieć dwa przedsięwzięcia to jest ponad 9 000 000 zł. zadania. Myślę, że za niedługo nasza placówka będzie

wizualnie, nie tylko z zewnątrz ale i wewnątrz ładnie wyglądała. Ponadto w ostatnim czasie trwa pandemia, przy środkach z budżetu państwa za pośrednictwem Pana Wojewody umiejscowiliśmy zbiornik na tlen, instalacje nową rozprowadziliśmy po budynku szpitala. Mamy na mocy decyzji z października ubiegłego roku przystosowane 70 miejsc tzw, covidowych. Obecnie oczywiście tam nikt nie przebywa. Ostatni pacjent covidowy 15 maja, że tak powiem odjechał, czy tam zszedł z tych pomieszczeń, ale dzięki tym środkom 70 miejsc zostało, że tak powiem ładnie wyremontowane, wyposażone, że jesteśmy na wypadek nowej fali, że jesteśmy pod tym względem miejsc przygotowanych. Tu należy też wspomnieć, że po budynku internatu w miejscowości Pieniężno jest adaptowany na zakład opieki leczniczej na 36 miejsc, także prace idą sukcesywnie. Myślę że za jakiś czas po prostu będzie to oddane do użytkowania. Kolejną rzeczą o której chciałbym wspomnieć tj. uzyskaliśmy środki w wysokości 2 mln. i zabezpieczyliśmy różnicę przedsięwzięcia 600 000 zł. - 2 600 000 zł. na termomodernizację budynku Zarządu Dróg Powiatowych, tu też będzie, nie tylko że tak powiem wizualne wykonanie prac budynku, dach, elewacja, okna, ale też likwidujemy ten komin wysoki, na pewno wiecie Państwo który góruje nad miastem Braniewo i w ramach emisyjności poprawy stanu zanieczyszczeń Powiat tymi działaniami jasno się wpisuje, że dla miasta Braniewo nie będą nasze jednostki oddziaływały że tak powiem poprzez te zanieczyszczenia płynące z komina. Tak zasygnalizuje też, że szereg uwag mieszkańcy osiedli otaczających te dwa kominy zgłaszali. Kolejną sprawą, którą chciałbym tutaj nadmienić. Korzystamy też tak jak i Państwo z rządowych programów drogowych. Tutaj tak się składa, że nasza gmina Lelkowo takim zasadniczym oknem na świat jest ta droga 1320 poczynając od Kwiatkowa do Żelaznej Góry, mamy zabezpieczone już środki, jesteśmy po przetargu na odcinek od Żelaznej Góry do mostu. Jest to zadanie wieloletnie. Wykonane będzie na przestrzeni obecnego roku i 2022. Myślę że na wakacje następny roku będzie ona zrobiona. Również ogłosiliśmy przetarg na wyłonienie wykonawcy na przebudowę drogi od miejscowości Lelkowo na wysokości Szkoły Podstawowej w Lelkowie do granic gminy naszej z gminą Górowo, czy powiatem bartoszyckim do miejscowości Kwiatkowo. Chcemy to po prostu albo w jednym albo w dwóch etapach zrobić, zobaczymy jak to szacunkowo będzie w kosztach wyglądało. Szacujemy, że gdzieś to ok. 6 mln może to przedsięwzięcie kosztorysowo wyglądać. Kolejną sprawą, którą chciałbym tu nadmienić tj. taka, że Powiat Braniewski realizuje też takie zadanie jak placówka Domu Dziecka. Mamy teraz w myśl zmiany przepisów dwa Domy Dziecka 14, 14. Planujemy jeszcze trzeci uruchomić, ponieważ ustawowe zadania takie są, że nie mogą być już domy dziecka 30 osobowe jak wcześniej. Kolejną placówką, która też w jakiś sposób zabezpiecza potrzeby jak są, występują w naszej gminie tj. Powiatowy Dom Pomocy Społecznej w Braniewie. W ostatnim czasie udało się wykonać naprawę: nowy dach z ociepleniem, dwie ściany i łazienki. Chcemy teraz za 700 000 zł. zwrócić się do Urzędu Marszałkowskiego na pozyskanie środków na dokończenie zewnętrznych ścian czyli ocieplenie, tak żeby mieszkańcom tej placówki się bezpieczniej mogło żyć. Mamy też Powiatowy Urząd Pracy, który w ramach środków z tarczy antykryzysowej duże środki wypłacił na rzecz przedsiębiorców, jednoosobowych firm i nie tylko, też to dotyczyło naszych mieszkańców z gminy Lelkowo. Przedsiębiorcy też zapewne korzystali, wnioski składali. W ramach utrzymania dróg wykonujemy prace też takie, że całą szerokością odkrzaczamy i wykaszamy drogi. Teraz za niedługo będziemy to czynić na odcinku Kwiatkowo w kierunku aż do mostu do Żelaznej Góry. Z takich jeszcze istotnych rzeczy, kiedyś

kolega Tadeusz pytał na sesji, w ubiegłym roku jeżeli chodzi o ten kompleks po byłej szkole w Pieniężnie. Z inicjatywy grupy radnych została przyjęta taka koncepcja na zagospodarowanie tych obiektów. I powiem tak, ta działka, niespełna hektar – plus minus – została na połowę podzielona. Połowę gruntu jest przypisane do budynku internatu, połowa do tego zasadniczego budynku z salą gimnastyczną. Co się tyczy pierwszej nieruchomości budynku internatu przekazaliśmy to dla naszej spółki Powiatowego Centrum Medycznego w Braniewie na okres trzech lat, na potrzeby zlokalizowania tego zakładu opieki leczniczej, a to pod tym kontem, że ta fala i pandemia, która w ubiegłym roku wystąpiła itd. żeby oddzielić tych najbardziej w razie potrzeb chorych od zasadniczych oddziałów covidowych co mamy 40 osobowy i 30 osobowy co wcześniej wspomniałem. I to jest na okres do 2023 roku na ten cel przekazany ten majątek. De facto i tak to jest Powiatu, spółka też powiatowa. Pozostała część jest że tak powiem z działką ostatnio zinwentaryzowana, poddana wycenie. Jesteśmy przed takim momentem jakby, bo tam są zainteresowani sprzedają dla potencjalnych przedsiębiorców. Z takich jeszcze istotnych rzeczy, które chciałbym Państwu przekazać, to Starostwo i wydziały wszystkie dla lokalnej społeczności funkcjonuje w pełnym wymiarze dostępności, jesteśmy otwarci oczywiście przy ograniczeniach, czy to maseczkę mieć, ręce zdezynfekować jak wszędzie, jak i u Państwa podejrzejwam. To tak z grubsza, takie ważniejsze”

Radny Gminy Kłębucki Jan: „Mogę zadać pytanie? Panie Wicestarosto chciałem zapytać o drogę od Wilknit do mostu przynajmniej w stronę Wołowa. Czy ona będzie coś robiona? Poprawiana?”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Tam jest Panie Radny kruszywem nawiezione i można powiedzieć na odcinku od Wołowa do 510 jedna z lepszych dróg na terenie gminy Lelkowo”

Radny Gminy Kłębucki Jan: „Od mostu nie jest w najlepszym stanie, 30 można jechać więcej nie, bo miskę można oberwać”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Panie Radny, 30?”

Radny Gminy Kłębucki Jan: „To przejedzie się Pan to zobaczy”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Jeździmy, są przeglądy wykonywane także wiem”

Radny Gminy Kłębucki Jan: „Chyba Pan dawno nią nie jechał”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Niedawno jechałem”

Radny Gminy Janowiak Tadeusz: „Jeśli można do Wicestarosty, precyzyjnie, droga Żelazna Góra do "eski", czy w tym roku będzie ten odcinek tam do mostu robiony?”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Nie. Ja powiedziałem, że to jest zadanie wieloletnie 2021-2022. W tym roku dokumentacja i te sprawy uzgodnieniowe. Wykonawca jest wyłoniony, to żadna tajemnica firma Puda wygrała, no i myślę, że do sierpnia następnego roku, to jest 3000 000 kosztów”

Radny Gminy Janowiak Tadeusz: „Droga Grabowiec – Głębock. wczoraj tam przejeżdżałem i ten odcinek od Głębocka z górki, czy ten odcinek w najbliższej przyszłości planujecie do zrobienia?”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Ja powiem tak, tego nie ukrywam we wszystkich samorządach gdzie uczestniczę w sesjach i nie tylko. Główny priorytet to są główne ciągi komunikacyjne, sukcesywnie przesuwając się tak to nazwijmy, tak odbiegając od tych głównych ciągów drogi że tak powiem w boczne. Tam zostało 2 km o ile dobrze pamiętam. Oczywiście w tym roku dopełniliśmy tego odcinka między Pielem a Grabowcem 300 m, wykonaliśmy nowy przepust 110 z uzbrojeniem plus wykonaniem

nawierzchni na powierzchnię, czyli jesteśmy za Grabowcem można powiedzieć. Nie ukrywam, że też chcielibyśmy to kontynuować, głównie chodzi nam o miejscowość Głębock, żeby była skomunikowana z Braniewem poprzez jazdę do górki, i od górki, no i brakuje tego kawałka. A to z myślą jest o mieszkańcach Głębocka, żeby ulżyć, aby lepszą drogę do powiatu mieli itd."

Radny Gminy Janowiak Tadeusz: „Jeszcze dwa pytania, Jarzeń ok. 350 m tej nowej nawierzchni, i tam są takie odcinki, które były wcześniej wykonywane, zostało tam coś jeszcze. Czy w najbliższym czasie? Chodzi mi o termin"

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Mamy założenie, oczywiście wszystko od finansów to zależy, żeby z Jarzeńskim Młynem na drugi rok połączyć"

Radny Gminy Janowiak Tadeusz: „No i Szarki o które zabiegam szczególnie dlatego, że to jest mój okręg wyborczy. Ci ludzie, mam kontakty z nimi osobiste i ciągle podpytują a kiedy dalej, bo tam też jest 370 m zrobione, ale taki bruk po tych krętych drózkach, tam by się przydało też coś dokończyć, bo tak troszeczkę te Szarki spychacie na drugi plan. Ja wiem, macie swoją wizję, natomiast mieszkańcy tej wizji nie odczytują. Oni tam żyją, wiem zrobiliście most teraz, i warto by było do tego mostu podciągnąć ten brakujący odcinek. Niech Pan powie wyraźnie: mieszkańcy Szarek na drugi rok będziecie mieli albo nie będziecie mieli"

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Takiej deklaracji nikt nie powie, bo tak samo Gmina Lelkowo chyba publicznie nie powie, że będzie to i to od razu zrobione. Oczywiście, tak jak powiedziałem i powtórzę i tego się w żaden sposób nie boję mówić wszędzie i tu wypowiem, główne ciągi komunikacyjne to jest priorytet, a w miarę posiadanych środków i pieniędzy po prostu odchodzące od nich drogi też, tu nie ma żadnych przeszkód. Ja powiem na przykładzie od mostku, co jeszcze za kolegi Tadeusza było robione z poprzednich lat. Zatrzymała się droga, nie było do Pielu, nie było do Grabowca. Jest teraz już ciąg skomunikowany i o to cały czas chodzi. Tak samo ciąg Kwiatkowo – Lelkowo - most na S22, to jest zbiorcza droga też w kategorii naszych dróg i ona jest dla mieszkańców gminy Lelkowo priorytet w mojej ocenie, ponieważ do "S" się dojeżdża i możesz w świat jechać"

Wójt Gminy: „Na którejś z sesji padła kwestia właśnie dróg powiatowych. Pan Radny Marczak, tutaj chce go wesprzeć, bo tak sam został z tym Piele. Tak jak zapewniałem, że będzie zrobione, deklarujemy z naszej strony w miarę możliwości, poszło też oficjalne pismo do Starostwa Powiatowego, do wiadomości ZDP, że jeśli będą planowane inwestycje jeśli chodzi o drogi powiatowe to Gmina Lelkowo, myślę, że tutaj wszyscy Państwo się ze mną zgodzicie, że my sukcesywnie w miarę naszych posiadanych środków i w miarę możliwości będziemy starali się w tych projektach uczestniczyć, jeśli w jakiś sposób nasz udział wpłynie na dodatkowe punkty w postaci Partnera po stronie Gminy przy wniosku, czy w jakiś sposób finansowy na miarę możliwości zasilimy wykonawcę czyli ZDP. Oczywiście zawsze priorytetem są główne ciągi komunikacyjne, ale trzeba też zrozumieć wszystkich tych, którzy żyją w troszeczkę można tak zacytować "daleko od szosy" tej takiej dobrej gdzieś tam przebiegającej i tutaj bez wątpienia - w zeszłą sobotę mieliśmy tam festyn w Pielu. Fajnie to wszystko wyszło ale rzeczywiście ta droga jak się zjeżdża nie jedziemy na Mędrzyki tylko mamy te rozwidlenie i zjeżdżamy tym brukiem takim w stronę na dawne Góreczno tak się mówiło, do tego ostatniego budynku, który jest zamieszkały, i tam jest zresztą lokal gminny w tym

budynku. Więc prosiłbym, żeby pamiętać o tym Pielu, o tych Szarkach, które też na uboczu leżą, ale też o tej kwestii którą Pan Radny Kłębucki zgłosił, wiadomo jak się gdzieś nie jest to się czegoś nie widzi, ale mi się wydaje że sołtys, radny, mieszkaniac najlepiej wie jak to gdzieś w danym momencie wygląda i w ten głos trzeba się wsłuchać, bo to jest ktoś, kto jest na miejscu i on to widzi codziennie i też zbiera uwagi mieszkańców. Z mojej strony jest deklaracja współpracy w tych przedsięwzięciach drogowych, bo one z punktu widzenia Gminy, mojej jako Wójta, ale też przede wszystkim naszych mieszkańców i radnych jest to temat niezmiennie istotny. Więc dostaliśmy odpowiedź i tak sugerujemy, że jeżeli Państwo będziecie robili przymiarkę do jakiś inwestycji i nabierze to jakiś realnych już kształtów, to prosimy o informację i wtedy w marę naszych możliwości przystąpimy do projektu"

Radny Gminy Marczak Wiesław: „Korzystając z okazji, że gościmy dzisiaj Pana Wicestarostę, Wójt mnie trochę wyprzedził ale dzięki za to. Powiem dlaczego może uprzedził, bo moje starania i czasem jak prosiłem o pomoc tak jak Pan Wójt wyraził, wsparciem może finansowym tej naszej drogi nieszczęśliwej o której Pan Wicestarosta doskonale wie, bo były deklaracje na początku Pana kadencji, że będzie się uczynnie starać. Ja wiem, że są trudności, dlatego prosiłem o wsparcie jeżeli można. Tak osobiście tu zawsze jak Pana witaliśmy, z czego ja byłem zawsze rad, bo byliśmy na bieżąco informowani, tak jak teraz nam to Pan przedstawił, bardzo mi się to podoba i zawsze to nadmieniałem. Prosiłbym, cieszy mnie Pańska wizyta, tylko chciałbym, bo zawsze była moja prośba, może wystosujemy jakieś odpowiednie pismo, żeby nas zauważono, tylko o to chodzi. Chciałbym, żeby Pan się właśnie odniósł tematem do tego asfaltu. Lata mijają, być może później jakaś inna będzie kadencja, to w ogóle nie będzie chciał tu na nas patrzeć i nas witać, rozmawiać przekazywać świeże informacje jak Pan to robi. I prośba moja taka w takim dobrym geście, niech Pan sam coś powie, żeby również i te moje społeczeństwo które ja reprezentuje coś usłyszało z Pana ust. Prośba moja”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Powiem tak, z poprzedniej kadencji w ramach PROW-u, chcę żeby może i wszyscy Radni usłyszeli, był złożony w niosek od mostku w Zagajach do parku, bo za park mieliście tam punkty dostać. Później z przyczyn obiektywnych przetarg jak się odbył nie wyłoniliśmy wykonawcy w ramach wcześniej planowanej inwestycji, bo planowana wcześniej inwestycja zakładała nie tylko wykonanie drogi itd., asfaltu, ale poszerzenie, że za małe środki w ocenie wykonawcy. Zostało tylko tak jak się planuje inwestycje środki własne w tym wypadku tam zostało 300 000 zł. i za te 300 000 zł od mostku do znaku Piele tak dojechaliśmy i ja uważam, że jest też duże osiągnięcie z uwagi na to, że ten główny ciąg do gospodarstwa rolnego z Grabowca i wykonanie w tym roku przepustu, że jest że tak powiem dużym osiągnięciem. Chcę poinformować, że Pani sołtys Grabowca co rusz monituje i moją osobę i Zarząd Dróg, ten odcinek w Pielu jest sukcesywnie poprawiany. Z tego co ostatnio słyszałem Pan Janowiak nawet raczył tam gdzieś z Panem Kułdoszem oglądać jaki tam rzeczywiście stan drogi jest. Chciałbym tu zaskoczyć Radnego Marcza i nie tylko, że w dniu wczorajszym złożyliśmy wniosek do Polskiego Ładu i to co nie było w ramach PROW zrobione, ten odcinek przedkładamy do realizacji, ale do parku Panie Wieśku, nie dalej i to z przebudową i poszerzeniem - 700 tys, jest wycenione, tak szacunki mówią. Do Polskiego Ładu złożyliśmy wczoraj wniosek, a co z tego wyniknie to jest inna sprawa. Ja myślę, że powinno coś z tego wynikać i myślę że Pan jako Radny okręgu to też powinien

nie tylko o miejscowości Piele wspominać, ale też o drodze, bo przejeżdżałem, bo byłem na takiej uroczystości, i kolonia Grabowiec w stronę Jachowa, i od Grabowca do Lełkowa. Tu nie chcę teraz mówić, broń Boże krytykować, tylko też mieszkańcy tam mieszkają, no i tak jak kolega Tadeusz mówi: tu mieszkają, tu mieszkają, wszędzie mieszkają, tu więcej tu mniej, tu jedno gospodarstwo. Chciałoby się to rozdzielać w miarę, żeby każdy był w jakiś sposób dostrzeżony. Także tu Panie Wiesku publicznie – wniosek w ramach Polskiego Ładu na odcinek - wyraźnie podkreślam, nie jak Pan Wójt pisał do budynku 8, bo Wójt tam takie pismo do nas przełożył, tylko do skrzyżowania”

Radny Gminy Marczak Wiesław: „Dziękuję Panu bardzo i jestem zaskoczony tym. Jestem pozytywnie zaskoczony, dlatego Panu dziękuję. Mam taką drobną uwagę. Duży mam wkład i uczestniczę z mieszkańcami w naprawie tej drogi, uwierzy Pan mi. Tylko ja nie lubię tego na internet wstawiać, nie robię zdjęć. Naprawdę dużo mi na sercu leży. Jestem miło zaskoczony dlatego Panu dziękuję. Drobną uwagę, duży mam wkład i uczestniczę z mieszkańcami w naprawie tej drogi, wierzy Pan mi. Tylko ja nie lubię na internet wstawiać, nie robię zdjęć. Naprawdę mi dużo na sercu leży czy w Grabowcu czy tu. Cieszę się Grabowcem. Widzi Pan, oferował nam Pan asfalt – mamy polbruk. Tak analizował Pan, może idźcie po kosztach, był Pan na sesji, Pan to powiedział. Z wielkim szacunkiem, po co to było? Poczekaliśmy, jest zrobione pięknie. Ja tam uczestniczyłem, byłem u chłopaków jak robili. Dziękuję Panu za ten punkt odniesienia się. Naprawdę jest mi na sercu, tylko żeby było to wszystko w takim pokojowym nastawieniu, a sam Pan wie jak to u nas się dzieje. W moim sołectwie są osoby, które wspomagają. Pan więcej wie na temat jednostek które są, ja też o tym wiem. Widzi Pan, jest Pan dobrze poinformowany. Dlatego nie tylko ja popieram. Panie Wicestarosto ja Pana szanuje, ja na Pana głosowałem, chodziłem na Pana, żeby głosować. Ja chcę, żebym ja Pana dalej szanował i nie miał do Pana żadnej urazy. Dziękuję Panu bardzo”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Panie Wiesku od mostku do Pana Śliwińskiego 4 km 200 nowej drogi”

Radny Gminy Marczak Wiesław: „Dziękuję za tą drogę do Grabowca. Widzę, że jest od Pana dużo superlatywy, nie można tego negować, te obcinanie. A pomijając jeszcze ten mostek, wie Pan zaraz 100 metrów czy 150 dalej jest przepaść, ja tam stawiałem słupek, jadąc do Pana Śliwińskiego za tym mostem który był zrobiony, teraz jest zrobiony, ale tam jest niebezpiecznie, beczka mi wpadła jak jechałem. A to jest drugi mostek za tym który był wykonany, teraz pięknie zrobiony jest następny”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Ale tyle jest potrzeb od wojny, ja tu podkreślam drogę z Wołowa do 510, takiej drogi mieszkańcy tamtej strony od 70 lat nie mieli. Niech się cieszą, że środkami, które zostały w ostatnim czasie przeznaczone pozwalają im nie po koleinach jechać tylko po twardej, utwardzonej drodze. I tu Pana Wójta deklaracja, już to pismo wpłynęło, w miarę możliwości Gmina będzie uczestniczyła, partycypowała”

Przewodniczący Rady Gminy: „Dziękuję za wypowiedzi. Panie Wicestarosto ja mam prośbę korzystając z okazji. Mianowicie chodzi tutaj o odcinek drogi między remizą a szkołą w Lełkowie. Prośba taka moja i nie tylko moja i rodziców dzieci które uczęszczają do szkoły o jakieś spowalniające progi. Niech mi Pan uwierzy, że na tym prostym odcinku to nieraz formuła 1”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Już Panie Przewodniczący Panu mówię. Na głównych takich drogach nie ma możliwości takich rzeczy robić, ale podpowiem jest na stronie mapa zagrożeń policji, można bezpośrednio policję informować, są oznakowania ograniczenia prędkości, po prostu to trzeba egzekwować. Kwiatkowo, Lelkowo, Żelazna Góra to jest na naszej gminie jedna z dwóch czy trzech na terenie powiatu „zetka” zbiorcza, do niej wszyscy zjeżdżają i w świat jadą i na tym się spowalniać nie robi”

Przewodniczący Rady Gminy: „No właśnie, szkoda że się nie da w terenie zabudowanym, bo tutaj chodzi głównie o bezpieczeństwo”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Przekażę to jak będzie komisja bezpieczeństwa i porządku, jak komisja będzie uczestniczyła, żeby po prostu mieli na uwadze patroli więcej”

Radny Gminy Pusz Jan: „Niech ustawiają się koło szkoły, a nie w Kwiatkowie, bo w Kwiatkowie trzy razy dziennie”

Wójt Gminy: „Tylko jest teraz jedna kwestia, ilu będzie tych zadowolonych że Policja stoi? Zwłaszcza przypominam, że są zniwa i wolelibyśmy żeby nie było Policji”

Przewodniczący Rady Gminy: „Skutkuje sankcjami dla rolników jeżdżących ze sprzętem”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Panie Wójcie uśmiech wrócił, myślę że dobrze. Ja bym do Pana Przewodniczącego całkiem z innej bajki prośbę i do Pana Wójta też. To nie chodzi o moją osobę, żebyście nie odbierali tego. 16 miesięcy drodzy Państwo sołtysi są niezapraszani, uwierzcie zróbcie wszystko, żeby- ja nie mówię tego złośliwie Panie Wójcie”

Wójt Gminy: „Ja mogę przerwać, bo temat jest już zamknięty. Temat wygląda w taki sposób i rozmawialiśmy z Panem Przewodniczącym na ten temat, że chcielibyśmy mamy nadzieję, że wszystko tak już wygląda w miarę dobrze, poziom wyszczepialności też jest w miarę jakiś tam osiągnięty. Chcielibyśmy, żeby od sesji wrześniowej sołtysi wrócili na obrady. Tutaj był kiedyś taki wniosek, Pan Radny Pusz wtedy go wystosował na sesji, żeby sołtysów zapraszać. No niestety pandemia COVID pewnie ograniczenia z tego wynikają. Też nie spotykamy się na sali posiedzeń, spotykamy się tu. Widzicie Państwo jak siedzimy, jak jesteśmy rozstawieni. Niestety wymogi sanitarne jakie były, od niedawna możemy siedzieć bez maseczek, możemy zacząć w miarę normalnie funkcjonować. Jedyny powód że sołtysów tu nie było to były obostrzenia pandemiczne i tyle. Zawsze serdecznie i chętnie widzimy ich na sesji i myślę, że wkrótce do nas wrócą”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Pozwolicie Państwo, że się oddale, bo musimy jeszcze na pogrzeb jechać. Pytanie jeszcze?”

Radny Gminy Kłębucki Jan: „Pan Starosta się przejęzyczył, nie wszystkich sołtysów, ja jestem cały czas”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Oj Panie Janku to Pan jest w podwójnej roli”

Radny Gminy Kłębucki Jan: „Jeszcze tak dodatkowo, przejedzie się Pan tak do 50 tą drogą tylko od przystanku i laweta od razu”

Wicestarosta Braniewski Kudliński Mirosław: „Panie Janku w terenie zabudowanym 40 po asfalcie się jedzie. To co Panie Przewodniczący, mogę się odmeldować? Jeszcze tym akcentem zakończę, u Pana Wójta przez 3 lata byłem 5 razy, Pan Wójt u mnie ani razu. Publicznie zapraszam do siebie”

Wójt Gminy: „Dziękuję, jak będą tematy które możemy omówić to chętnie odwiedzę”

Salę posiedzeń opuścił Wicestarosta Braniewski Miroslaw Kudliński.

Wójt Gminy: „Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, jeżeli Pan pozwoli, ten blok uchwał mamy taki, nie wiem czy zrobimy teraz może, może teraz zawnioskuje o pół godzinną przerwę, trochę krótszą nawet o przerwę teraz bym zawnioskował”

Przewodniczący Rady Gminy: „Ogłaszam przerwę w obradach”

Przerwa od godz. 10:30 do 11:30

Przewodniczący Rady Gminy: „Wznawiam posiedzenie Rady po przerwie” - **obecnych 11 Radnych.**

Ad. pkt 5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Lelkowo.

Wójt Gminy: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo regulamin mam nadzieję był dość szczegółowo omówiony na posiedzeniu wspólnym komisji, nie chciałbym tego powielać. Jeśli ze strony Państwa Radnych są jakiegokolwiek pytania bądź wątpliwości to proszę”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Rubacha Anna: „Panie Przewodniczący, Panie Wójcie szanowni Radni. Otrzymaliśmy to na komisjach, ja to przeczytałam i w tym regulaminie nie ma żadnych informacji o możliwości pobierania wody przez te osoby, które nie mają wody, czy też z jakiś powodów potrzebują tej wody, tutaj nic się o tym nie mówi, że jakieś punkty do poboru czy coś takiego nie wyczytałam w każdym bądź razie. I też nie mówi się o karach za pobieranie wody poza licznikami. Może gdzieś jest, ale ja tego nie wyczytałam”

Wójt Gminy: „Na pewno na etapie rozmów z Dyrektorem ZWK te ustalenia były podnoszone już wcześniej i powinny tam być”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Rubacha Anna: „Bo w starym regulaminie to było”

Wójt Gminy: „Więc powinno to być. Na tym etapie jak ja zapoznawałem się z projektem, Dyrektor ZWK konsultował ze mną projekt to w projekcie, to na pewno było bez dwóch zdań, bo to była jedna z uwag też na komisjach jakie były zgłoszone, że powinny być wskazywane miejsca do poboru wody, powinny być one zlokalizowane jak najbliżej miejsca zamieszkania tego wnioskodawcy na sprzedaż wody, ale no nie wiem jaką podejmiemy koncepcję? ”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Rubacha Anna: „Ja tylko zasugerowałam, uważam, że taki punkt w Lelkowie powinien być, nawet ci z tej kolonii jak suche lato to oni przyjeżdżają z beczkami i pobierają tą wodę, z wodociągów wykupują”

Wójt Gminy: „Ja nie wiem czy to nie w tym miejscu koło Pana tam?”

Radny Janowiak Tadeusz: „Nie”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Rubacha Anna: „Kiedyś był tutaj koło weterynarii”

Radny Marczak Wiesław: „Punkt wydawania wody? To jest na hydroforni Kwiatkowo – Dębowiec wydawana jest. Jest źródło, zaszuwa, tam jest wszystko”

Wójt Gminy: „Szanowni Państwo, ja proponuję, jeśli byłaby aprobatą takiego rozwiązania, żeby przyjąć ten regulamin w takim kształcie, jeśli ewentualnie na te dwie kwestie zwrócimy uwagę, jeśli rzeczywiście ich nie ma, w projekcie na pewno były ja to gwarantuje, bo ja czytałem cały projekt, teraz nie jestem w stanie tego tak z miejsca odnaleźć, a jednak troszeczkę ma stron ten nasz dokument. Więc propozycja moja jest taka, żeby przyjąć ten regulamin w takim kształcie, a ja zaraz niezwłocznie postaram się ustalić czy to jest, czy tego nie ma, jeśli nie ma to dlaczego bo był, więc być powinno skoro było w projekcie. Taka propozycja, żeby nie stać w miejscu z tym punktem”

Wyniki głosowania:

Rada Gminy w obecności 11 radnych, 11 głosami „za” - podjęła Uchwałę Nr XXXI/169/2021 w sprawie przyjęcia projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Lelkowo.

Wyniki imienne:

Lp.	Nazwisko	Imię	Głos
1	Brzostko	Beata	BRAK GŁOSU
2	Bukacki	Jerzy	ZA
3	Cieślak	Anna	ZA
4	Janowiak	Tadeusz	ZA
5	Koziej	Jarosław	ZA
6	Kłębucki	Jan	ZA
7	Marczak	Wiesław	ZA
8	Pusz	Jan	ZA
9	Romaniuk	Justyna	ZA
10	Rubacha	Anna	ZA
11	Rykaczewska	Anna	BRAK GŁOSU
12	Tymczyna	Anna	BRAK GŁOSU
13	Werbowa	Irena	ZA
14	Zdunek	Malwina	BRAK GŁOSU
15	Zieliński	Krzysztof	ZA

Ad pkt 6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2021-2023.

Wójt Gminy: „Panie Przewodniczący, szanowni Państwo jest to uchwała dzisiaj wprowadzona do porządku na dzisiejszej sesji. Jakby cała idea i koncepcja tego wieloletniego planu na lata 2021-2023 jak też Państwo widziecie z jego treści głównie opiera się to na pozyskanym dofinansowaniu w wysokości 1 300 000 zł. i tutaj szczegółowo jest to bardziej rozbite w tych miejscach, które tu widzimy. Zresztą widziecie Państwo musimy rozliczyć dotację naszą do końca roku 2022, w związku z czym kiedy mamy nakłady inwestycyjne w poszczególnych latach – jest to rozdział 4 na 3 stronie – mamy rok 2021 konkretną kwotę, rok 2022 również konkretna kwota. Jeśli chodzi o rok 2023 już mamy informację, że kwota jest zależna od ewentualnych nowo pozyskanych środków,

bo na tym trzeba bazować. Gdzieś chodzą słuchy tak się mówi, że podobno w jakiś edycjach „Nowego ładu” mogą też być projekty infrastrukturalne w urządzenia wodno kanalizacyjne i wtedy może to jest czas, gdzie można by było upatrzeć miejsca na złożenie wniosku na pozyskanie i doprowadzenie wody na kolonii Lelkowo w stronę Grabowca i tu jest myślę, że taki już poza tą bazą techniczną utrzymania tego co już mamy w wodociągach, to myślę, że taki wydatek inwestycyjny który nas czeka w najbliższych latach mam nadzieję, że jak najszybciej uda się to zrealizować to doprowadzenie tej wody na kolonię Lelkowo – Grabowiec. Tak to wygląda. Jeśli są jakieś pytania co do treści tego planu to bardzo proszę”

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Wyniki głosowania:

Rada Gminy w obecności 11 radnych, 11 głosami „za” - podjęła Uchwałę Nr XXXI/170/2021 w sprawie przyjęcia Wieloletniego planu rozwoju modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2021-2023.

Wyniki imienne:

Lp.	Nazwisko	Imię	Głos
1	Brzostko	Beata	BRAK GŁOSU
2	Buckacki	Jerzy	ZA
3	Cieślak	Anna	ZA
4	Janowiak	Tadeusz	ZA
5	Koziej	Jarosław	ZA
6	Kłębucki	Jan	ZA
7	Marczak	Wiesław	ZA
8	Pusz	Jan	ZA
9	Romaniuk	Justyna	ZA
10	Rubacha	Anna	ZA
11	Rykaczewska	Anna	BRAK GŁOSU
12	Tymczyna	Anna	BRAK GŁOSU
13	Werbowa	Irena	ZA
14	Zdunek	Malwina	BRAK GŁOSU
15	Zieliński	Krzysztof	ZA

Ad pkt 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Lelkowo na 2021r.

Wójt Gminy: „Panie Przewodniczący pozwoli Pan, że wyjątkowo ja zacznę, później już Pan Skarbnik będzie kontynuował. Odnośnie tego załącznika tzw. inwestycyjnego pojawiły się wątpliwości na posiedzeniu wspólnym Komisji Rady, zostały one rozwiane przez pracowników merytorycznych i chciałbym Państwu je przedstawić. Pojawiła się kwestia, nikt nie miał nie tyle zastrzeżeń co wątpliwości do terminu modernizacja, pojawiła się wątpliwość co do terminu adaptacja w stosunku do kilku naszych budynków, które chcielibyśmy adaptować na świetlice wiejskie, chociażby w najprostszym celu, żeby było gdzie i w jakiś dobrych warunkach, w miarę w dobrych warunkach mogły się odbywać zebrania wiejskie. Po wczorajszej wizycie w terenie pracowników urzędu, Dyrektora ZWK w Lelkowie, Pan Radny Wiesław też jako pracownik zakładu uczestniczył w tym objeździe, nie ma przeciwwskazań a to, żeby móc posadowić przed czterech tych obiektach, czyli mówimy o Sówkach, Bieńkowie, Kwiatkowie i Wilknitach, mamy

możliwość i to też było zweryfikowane z osobami, które zajmują się kwestiami budowlanymi, chodzi tu o utworzenie tych szamb przy nieruchomości. Adaptacja na czym miałyby polegać? Miałyby polegać na tym, że spełniamy te warunki które zarzucał nam sanepid, czyli nie mamy sanitariatów, nie mamy wody, nie mamy sanitariatów, nie mamy toalet, a to chcemy zrealizować. I w tych czterech przypadkach jest to możliwe, przepisy pozwalają nam, tu są stosowne odległości powskazywane. Nie chce też Państwu tych poszczególnych artykułów rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Jeśli chodzi o Bieńkowo, tam nawet gdyby nie udało się na naszej działce, to pani która graniczy z naszą działką mówi że nie ma problemu na cel inwestycyjny ona wyodrębni, przeznaczy część działki, żeby tylko coś można było zrobić, żeby coś się dało z tym zrobić. I teraz mam tutaj w taki sposób ujęte, czyli mamy poszczególne aspekty, czyli pierwsza świetlica w Krzekotach – w ramach inwestycji planowana jest izolacja budynku z ociepleniem, naprawa tynków zewnętrznych, wewnętrznych, drobne ubytki pokrycia dachowego z powodu zacieków, zamontowanie rynien, wymiana stolarki okiennej, naprawa schodów zewnętrznych oraz wykonanie poręczy, utworzenie wejścia na dach, wymiana drzwi wejściowych. Ponadto planuje się remont wewnętrzny poprzez poprawę warunków higieniczno sanitarnych, malowanie, glazura, naprawa ubytków w posadzce. Później mamy świetlicę w Dębowcu. W ramach inwestycji planowana jest naprawa opaski wokół budynku oraz tynków zewnętrznych i wewnętrznych jak również wykonanie izolacji wraz z ociepleniem, ubytek w dachu, rynny, wymiana stolarki drzwiowej, odnowienie elewacji, drobne naprawy. Świetlica w Głębocku, w ramach inwestycji planowana jest naprawa tynków elewacji ze względu na częściowe ubytki tynków, dachu, rynien, poprawa estetyki zewnętrznej jak i wewnętrznej budynku. I tu mamy kwestię modernizacji, czyli czegoś, co ma status świetlicy i sanepid to kontroluje i te budynki możemy użytkować na świetlicę. Następnie mamy adaptację budynków gminnych na świetlice i mamy Bieńkowo, Wilknity, Sówki, Kwiatkowo. W ramach prac inwestycyjnych planuje się opracowanie inwentaryzacji obiektów, wykonanie i poszczególne etapy. Wykonanie instalacji wodociągowej, podłączenie wody, wykonanie zbiorników bezodpływowych na nieczystości ciekłe, podłączenie elektryczności, prace modernizacyjne wymiany stolarek okiennych i drzwiowych, wykonanie poręczy, wykonanie izolacji budynków wraz z ociepleniem, naprawa tynków zewnętrznych i wewnętrznych, montaż rynien, zakup armatury sanitarnej, remont dachów na których jest taka potrzeba. Tak to wygląda, żeby wyjaśnić tą kwestię wszystkim naszym oglądającym. Jest to jeden z wniosków, który chcielibyśmy złożyć w naborze tym który się kończy 30 – w naborze „Nowego ładu”. To jest wniosek, który nazywamy zbiorczo tj. 7 obiektów, nazywamy go modernizacja i adaptacja budynków gminnych na cele utworzenia świetlic wiejskich. Więc to jest jeden wniosek opiewający na kwotę 700 tys., w jednej świetlicy są nakłady mniejsze w innej są większe i po konsultacjach, miejmy nadzieję, że do tego czasu materiały nie zdążą tak wzrosnąć, że przerazimy się jeśli zobaczymy pozytywną odpowiedź na ten wniosek. Kolejnym wnioskiem, który chcielibyśmy złożyć jest to wniosek drogowy na trzy drogi gminne, a mianowicie chodzi o drogę w miejscowości Dębowie, obrazowo to przedstawiając czyli od istniejącego asfaltu przy zlewni mleka jedziemy w kierunku kolonii Zdrój. To jest jedna inwestycja. Tam miałyby to polegać na utworzeniu, usypaniu warstwy ze skały łamanej, zagęszczanej mechanicznie. Niestety nie mamy możliwości finansowych i musimy realnie patrzeć, że nie stać nas na to, by wyłożyć to asfaltem, ale jest to

podbudowa taka, która tak naprawdę zwieńczeniem tego może być już asfalt, jest to solida podbudowa. To jest zbiorczy wniosek, czyli modernizacja dróg gminnych w gminie Lełkowo. Kolejnym elementem tego wniosku jest droga w Wyszkowie, droga na osiedle, tutaj koło naszej oczyszczalni ścieków którą mamy. Miałoby to być wykonane z kostki brukowej z ciągami pieszymi do bloków, to jest druga inwestycja. Inwestycja trzecia jest to tzw. droga „betonówka” w Zagajach. Polegałoby to na tym, że od zjazdu, tam wszyscy z Państwa którzy tam byliście jest problem z włączeniem się do ruchu zjazd na drogę powiatową koło dawnego klubu, tam jest ten zjazd mocno zniszczony, więc od tego momentu chcielibyśmy, zrobić asfalt z tego względu, że najłatwiej będzie nam się wkomponować w ciąg drogi powiatowej z utworzeniem przejścia dla pieszych. Tam jest też chodnik, więc chcielibyśmy się z tym skomponować i tutaj na stronę dawnego ośrodka zdrowia zrobić, zresztą my musimy, bo to jest droga asfaltowa. Później mniej więcej na tym konturze drogi betonowej chcielibyśmy zakończyć i pójść dalej w stronę tych gospodarstw które są przy tej drodze w kierunku Grabowca, ale tam też żeby jednak to było zasadne i ekonomicznie, żeby mierzyć siły na zamiary, tam chcielibyśmy wykonać to z tego kruszywa, tak jak proponowane jest to w Dębowcu. Tam jest ta droga używana też przez sprzęt rolniczy, bo tam są pola uprawne, więc tak to wygląda. Ta droga która prowadzi na osiedle chcielibyśmy ją wykonać z kostki brukowej, troszeczkę ją zwężyć, bo ona jest chyba przewidziana o metr zawężenia, i tak to jest droga gdzie dwa samochody będą spokojnie w stanie się wyminąć. Chcielibyśmy, żeby komponowało się z tym ciągiem pieszo – jezdny, który jest w Zagajach już lata temu zrobiony, chcielibyśmy to wykonać z kostki brukowej. A ten asfalt sugeruje Zarząd Dróg Powiatowych, że łatwiej się wkomponować asfaltem w ich zjazd i oni taki by preferowali, a dwa to tam jeździ ciężki sprzęt rolniczy naprawdę duży, więc gdybyśmy my zrobili tą drogę od zjazdu z powiatówki z kostki, to po prostu by nam pozalamują, więc wolimy to wykonać: nakładka bitumiczna, asfalt, żeby ci rolnicy mogli spokojnie z tego korzystać, ale też, żeby ta droga się nie niszczyła. To jest drugi wniosek na kwotę bodajże 2 690 000 zł, czyli niespełna 2 700 000 zł. To jest drugi wniosek. Możemy jako Gmina złożyć trzy. Wnioski drogowe są teraz szczególnie premiowane w tym naborze. Trzeci wniosek, udało nam się pozyskać dofinansowanie z funduszu dla gmin popegeerowskich na 400 000 zł. na drogę w Głębocku. Pozwoliłoby to nam na wykonanie pierwszego etapu zaledwie, czyli odwodnienie tego wszystkiego zrobienia. Pojawiła się taka furtka i sprawdzaliśmy to u opiekunów, którzy zajmują się tym projektem, że nic nie stoi na przeszkodzie, że pozyskane 400 000 zł., bo tak jak musimy co najmniej 5% zabezpieczyć wkładu własnego, żeby 400 000 zł. pozyskane potraktować jako wkład własny do projektu, czyli nasz wkład własny wychodzi na poziomie 60% i złożyć wniosek na pozostałą kwotę celem dokończenia tej inwestycji żeby ją spiąć. Wtedy temat tej inwestycji byłby zamknięty. Jeśli się nic nie zmieniło, tam był ten wniosek na chyba 311 tys. brakujące do tego etapu, czyli 400 tys. nasz wkład własny również pozyskany ze środków zewnętrznych. Jeśli taki wniosek by przeszedł, to droga ta zostałaby wykonana i odwodniona bez jakichkolwiek kosztów po stronie Gminy. Byłaby ta droga w 100% wykonana ze środków pozyskanych z zewnątrz. Z mojej strony to tyle, jest to ten inwestycyjny załącznik, który jeszcze Pan Skarbnik będzie również omawiał. Jeśli są na tym etapie ze strony Państwa Radnych do mnie jakieś pytania to bardzo proszę”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Rubacha Anna: „Wkład własny tutaj do tych dwóch wniosków te świetlice i te drogi?”

Skarbnik Gminy: „70 000 zł. to co jest w załączniku nr 4 i 134 500 zł. też jest ujęte w załączniku nr 4”

Wójt Gminy: „Przyjęliśmy te 5 % minimalne wkłady własne, jeszcze nie jest znany dokładne algorytm, który będzie wskazywał ile dana Gmina dostanie dofinansowania, ale przyjęliśmy tą wersję dla nas jak najbardziej optymistyczną 5%”

Skarbnik Gminy: „Panie Przewodniczący, Państwo Radni pozwólcie, że dokończę. Zmiany już będę omawiał po tych wprowadzonych w dniu dzisiejszym. Załącznik nr 1 czyli dochody – zwiększenie 455 767,20 zł. nie ulegnął zmianie. W § 1 uchwały ust. 1 pkt 2 i 3 uległy zmianie zmiany w wydatkach. Wydatki: zwiększenie 682 793,26 zł. pozwólcie Państwo, żeby nie przedłużać nie będę ich szczegółowo omawiał, zatrzymaliśmy się przy tym dość szczegółowo. Wydatki: zmniejszenie 1 226 986,06 zł., § 1 ust. 3 bez zmian, w § 2 odnoszącym się do załącznika nr 3 jest bez zmian, to jest załącznik mówiący o dotacjach i wydatkach z zakresu administracji rządowej, tam ta strona zarówno po stronie dochodów i jak i wydatków kształtuje się w wysokości 4 980 604,93 zł., § 3 wchodzi nam w związku z rezygnacją i zdjęciem z zał. nr 4 wydatków inwestycyjnych w wysokości 8 000 zł. z gospodarowania odpadami na przyszykowanie dokumentacji do PSZOK. Pojawia nam się § 3 w którym ustalamy dochody z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w wysokości 327 500 zł. i wydatki w tym zakresie na 357 200 zł. W § 4 już jest tu wstępnie omówiony wcześniej przez Pana Wójta załącznik inwestycyjny. Kwota łącznie wydatków inwestycyjnych nie uległa zmianie, jest to kwota 2 720 207,85 zł. Zmianie ulegają tak jak wcześniej wspominałem, tak jak Pan Wójt omówił pojawiają się nowe inwestycje, które będziemy składali wnioski do „Polskiego Ładu”. Zniknęła inwestycja w wysokości 8 000 zł. na PSZOK. Inwestycja w pozycji nr 10 z 15 000 zł. została zmniejszona na 5 300 zł. Automatycznie ulegają zmianie pozycje 11 i 12 do kwoty 24 027,17 zł. oraz 37 382,22 zł. i zmianie ulega pozycja nr 9 do wysokości 194 202,26 zł. Dodatkowo zmiany zostały dokonane w załączniku nr 5 o którym mowa w § 5 projektu uchwały. Jeżeli Państwo Radni macie jakiegokolwiek pytania szczegółowe postaram się na nie odpowiedzieć”

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Wyniki głosowania:

Rada Gminy w obecności 11 radnych, 11 głosami „za” - podjęła Uchwałę Nr XXXI/171/2021 w sprawie zmiany budżetu Gminy Lełkowo na 2021r.

Wyniki imienne:

Lp.	Nazwisko	Imię	Głos
1	Brzostko	Beata	BRAK GŁOSU
2	Bukacki	Jerzy	ZA
3	Cieślak	Anna	ZA
4	Janowiak	Tadeusz	ZA
5	Koziej	Jarosław	ZA
6	Kłębucki	Jan	ZA
7	Marczak	Wiesław	ZA
8	Pusz	Jan	ZA

9	Romaniuk	Justyna	ZA
10	Rubacha	Anna	ZA
11	Rykaczewska	Anna	BRAK GŁOSU
12	Tymczyna	Anna	BRAK GŁOSU
13	Werbowa	Irena	ZA
14	Zdunek	Malwina	BRAK GŁOSU
15	Zieliński	Krzysztof	ZA

Ad. pkt 8. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych.

Brak zapytań i interpelacji.

Ad. pkt 9. Sprawy bieżące.

Wójt Gminy: „Dostałem taką informację, że pracownicy Urzędu wspólnie z GOZ w piątek od godz. 8:30 do 11:30 przed GCK będzie ustawione stoisko informacyjne, będzie możliwość zapisać się na szczepienie, uzyskać niezbędne informacje na ten temat, uzyskać informacje o spisie ludności jak również dokonać samospisania się, będą pracownicy którzy w tym pomogą. Będzie możliwość uzyskania szczegółowych informacji dla każdej osoby zainteresowanej na czym dokładnie polegają świadczone przez Gminę Lelkowo e-usługi w związku z realizacją projektu o cyfryzacji. Więc takie stoisko powtarzam od godziny 8:30 do 11 przed Gminnym Centrum Kultury. Wszystkich, którzy się jeszcze nie zaszczepili a chcą, którzy nie dokonali spisu w spisie powszechnym a chcieliby się spisać, albo potrzebowali pomocy w tym zakresie to serdecznie zapraszamy w piątek. Na pewno pracownicy urzędu i ośrodka zdrowia takiej niezbędnej pomocy wszystkim zainteresowanym udzielą”

Przewodniczący Rady Gminy: „Chciałbym Panie Wójcie podziękować za utworzenie małej plażeczki w Głębocku nad jeziorem. Ta niewielka ilość piasku naprawdę skutkuje. Najmłodszy zachwyceni są, jest zainteresowanie. Dziękuję”

Wójt Gminy: „Zagospodarowaliśmy tą działkę tak jak mieliśmy ją zagospodarować, teraz jeszcze w zeszłym tygodniu spotkaliśmy się z przedstawicielami Polskiego Związku Wędkarskiego, bo oni zarządzają taflą jeziora. Na razie Państwu nie mogę nic bardziej szczegółowo przekazać, bo też jeszcze nie szczegółowego do mnie nie dotarło, ale docelowo chcielibyśmy przy współpracy z PZW, tak naprawdę na wniosek PZW chcielibyśmy, żeby od tego momentu gdzie zaczyna się ogrodzenie, tam jest znak: kąpielisko niestrzeżone wchodzić na własną odpowiedzialność, I też to podkreślam, że wszyscy korzystający z naszego jeziora w Głębocku muszą mieć świadomość, że jest to kąpielisko niestrzeżone, każdy kto korzysta z tego miejsca wchodzi do wody na własną odpowiedzialność. Musi być świadomy tego. Prosiliśmy Policję z Pieniężna żeby częściej odwiedzała ten kompleks, niestety mamy tam problem, niestety tam się pojawia trochę chuligaństwa jakiegoś, ktoś coś tam porozwala. Musimy to sprzątać, prosimy pana sołtysa, przy pomocy pracowników PSU starają się na to reagować, ale też poprosiłem o wzmożone kontrole ze strony Policji tak, żeby to co jest nasze wspólne żebyśmy to wszyscy szanowali, żeby łatwiej to było wyegzekwować. Pomysł PZW jest taki, że chcielibyśmy usunąć tą trzcinę, która jest od znaku niestrzeżone mniej więcej przed starą sceną, tam rośnie taka olszyna, do tej olszyny chcielibyśmy, żeby to jakoś udało się zlikwidować. Koncepcja na to jest, bo PZW też chce utworzyć tam taki punkt

wodowania łodzi. To jest akurat w ich interesie, więc oni by taki podjazd sobie zrobili, z płyt betonowych wyłożyli. No i zobaczymy czy Wody Polskie, pomimo tego, że to jest jezioro to jezioro w Głębocku ma statut wód płynących. Niestety, wydawałoby się, że jezioro to nie, a jednak statut wód płynących i troszeczkę to nam komplikuje pewne rozwiązania, ale mam nadzieję, że przy dobrej współpracy na przyszły rok uda się, że będzie można ten kompleks na jeziorze zrobić bardziej atrakcyjny, przede wszystkim dla naszych mieszkańców, ale i też dla tych co z zewnątrz chcą przyjechać i wypocząć”

Radny Gminy Kłębucki Jan: „Można się zapytać jaką szczepionką, czy nie wiadomo?”

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Rubacha Anna: „Teraz można sobie wybrać”

Wójt Gminy: „Teraz to jest już aż za dobrze, bo można wybierać”

Radny Gminy Bukacki Jerzy: „Chciałbym podziękować dla Pana Piotra za szybkie załatwienie sprawy i wyjaśnienie. To co omawialiśmy na komisji Pan Piotr załatwił to wszystko w ciągu dwóch godzin. Dziękuję bardzo Panie Piotrze”

Ad. pkt 10. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Protokół z poprzedniej sesji był wyłożony przed sesją do wglądu i zapoznania się z jego treścią. Rada Gminy w wyniku głosowania 11 głosami „za” przyjęła protokół z poprzedniej sesji.

Wyniki imienne:

Lp.	Nazwisko	Imię	Głos
1	Brzostko	Beata	BRAK GŁOSU
2	Bukacki	Jerzy	ZA
3	Cieślik	Anna	ZA
4	Janowiak	Tadeusz	ZA
5	Koziej	Jarosław	ZA
6	Kłębucki	Jan	ZA
7	Marczak	Wiesław	ZA
8	Pusz	Jan	ZA
9	Romaniuk	Justyna	ZA
10	Rubacha	Anna	ZA
11	Rykaczewska	Anna	BRAK GŁOSU
12	Tymczyna	Anna	BRAK GŁOSU
13	Werbowa	Irena	ZA
14	Zdunek	Malwina	BRAK GŁOSU
15	Zieliński	Krzysztof	ZA

Ad. pkt 11. Zakończenie obrad.

Wobec wyczerpanego porządku obrad *Przewodniczący Rady Gminy* zamknął obrady sesji.

Zakończenie sesji o godz. 12:05

Przewodniczący Rady Gminy:

Jarosław Koziej

Protokolował:

Agata Kaziniec